NR 4

WYJĄTKI Z PRZEMÓWIENIA

Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Komisji Senatu, dotyczące wychowania państwowego.

„Jeżeli idzie o wychowanie państwowe, to mam to uczucie, że każdy obywatel, który chce służyć Państwu, potrafi podporządkować swoje własne interesy i ograniczyć swoją wolność na korzyść wyższych interesów Państwa. Tym ograniczeniom każdy podporządkować się musi. Państwo nie może pozostawić jednostki bez swojego wpływu na kształtowanie jej poczucia obywatelskiego. Z okresu niewoli nie wynieśliśmy umiejętności życia zbiorowego.

W wychowaniu państwowem, w mojem rozumieniu, wysuwa się na czoło określenie obowiązków obywatela względem Państwa i na to zwracamy największą uwagę. Jest oczywiste, że wprowadzane przez nas wychowanie państwowe pozostawia pełną wolność rozwoju jednostki, a tem bardziej nie wkracza w dziedziny wyznaniowe. W wychowaniu państwowem trzeba mówić przedewszystkiem nie o prawach, a o obowiązkach wobec Państwa, opartych o zasady, wytworzone u nas na podłożu etyki chrześcijańskiej. I tu znów nie można jednak zatrzymać się w płaszczyźnie abstrakcji, a trzeba, by pojęcie dobra Państwa, by odpowiedź na pytanie, co jest dobrem, a co złem dla Państwa, była stale w życiu dawana. Musi być jakiś czynnik, który tu decyduje. Chcąc nie chcąc, musimy się pogodzić, że czynnikiem tym będzie Rząd".

154

Część urzędowa.

55.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 22 marca 1933 Nr. I.Org-2051/3/33.

w sprawie feryj świątecznych wielkanocnych.

W związku z § 6 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 listopada 1932 r. o organizacji roku szkolnego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 8, poz. 99) postanawiam co następuje:

§ 1. Ferje świąteczne wielkanocne trwają dni siedem, a mianowicie od wielkiej środy włącznie do wtorku poświątecznego włącznie.

§ 2. Zarządzenie niniejsze odnosi się do państwowych i publicznych szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych.

§ 3. Zarządzenienie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1933 r.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z niniejszem zarządzeniem, a w szczególności ust. 5 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 6 grudnia 1923 r. w sprawie dni wolnych od nauki szkolnej (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 21, poz. 188).

Minister

(—) *J. Jędrzejewicz*

56.

KOMUNIKAT

o czasopiśmie „Oświata i Wychowanie".

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwraca uwagę, że od stycznia b. r. czasopismo „Oświata i Wychowanie", wydawane przez Ministerstwo, wysunęło na plan pierwszy sprawę informowania o zmianach przeprowadzanych w szkolnictwie w związku z nową ustawą o ustroju szkolnym oraz z reformą programową.

Kierownicy szkół, nauczyciele, rodzice i instytucje społeczne znajdą w opracowaniach, pomieszczanych w tem czasopiśmie, autoryzowane oświetlenie zagadnień, związanych z reformą naszego szkolnictwa.

Wszyscy, którzy pragną podążać za rozwojem na tem polu oraz utrzymać działalność swą organizacyjno-pedagogiczną na właściwym poziomie, winni tedy uważać za swój obowiązek stale i dokładnie zapoznawać się z treścią artykułów wymienionego czasopisma, które informując szczegółowo o zasadniczych posunięciach władz szkolnych, zawierać będą także aprobowany przez nie komentarz.

Prenumerata roczna pisma (10 zeszytów—każdy około 60—100 stronic druku) wynosi 10 zł., półroczna zł. 6 (I-e półrocze) i zł. 4 (II-e półrocze).

Prenumeratę wpłacać należy na konto czekowe P. K. O. Nr. 30203 „Oświata i Wychowanie".

KURATORJUM
OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO

Wilno, dn. 25 marca 1933 r.
Nr. O-5636/33.

Do Panów Dyrektorów, Przełożonych, Wychowawców(czyń) i Nauczycieli(lek) wszystkich szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych zarówno państwowych jak i prywatnych w Okręgu.

Podając powyższy komunikat Ministerstwa do wiadomości, zwracam uwagę, że p.p. Dyrektorom, Wychowawcom i Nauczycielom przy wypełnianiu obowiązków trudno się będzie obejść bez czasopisma „Oświata i Wychowanie", mającego tak szczególne

znaczenie dla szkoły w okresie wprowadzania w życie nowej ustawy o ustroju szkolnym i łączącej się z tem reformy programów szkolnych.

Wynika stąd nieodzowna konieczność, ażeby Dyrekcje wszystkich szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych, zarówno państwowych jak i prywatnych w Okręgu nietylko zaprenumerowały wymienione czasopismo dla szkoły, — ale żeby również znajdowało się ono w rękach każdego nauczyciela, w celu informowania wszystkich o zasadniczych posunięciach władz szkolnych.

Znajomość omawianych w czasopiśmie „Oświata i Wychowanie" zagadnień, związanych z reformą szkolną, stworzy wspólną platformę, na której łatwiejszą będzie współpraca Władz Szkolnych i Nauczycielstwa.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

57.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dn. 7 lutego 1933 r. Nr. II-3378/33

do Dyrekcyj szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, kierownictw szkół powszechnych oraz p.p. Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie praktyki przedegzaminowej kandydatów na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących.

Nie narzucając szczegółowego planu odbywania praktyki przedegzaminacyjnej kandydatów na nauczycieli szkół średnich, ogólnokształcących który to plan winien być każdorazowo dostosowany do warunków lokalnych i przedstawiony Kuratorjum do zatwierdzenia nie później, niż w terminie miesięcznym od daty rozpoczęcia praktyki, polecam przy układadaniu planu kierować się następującemi wskazaniami:

1) kandydaci, odbywający 2-letnią praktykę, w pierwszem półroczu zasadniczo uczęszczają stale na lekcje kierownika praktyki, w wymiarze godzin, przewidzianych odnośnem rozporządzeniem Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 lipca 1926 r. Prócz tego w porozumieniu z dyrektorem szkoły mogą prowadzić sporadyczne lekcje po

uprzedniem omówieniu planu i metody lekcji z kierownikiem praktyki w jego obecności, a o ile to możliwe, w obecności i dyrektora szkoły.

W 2-giem półroczu kandydaci mogą już prowadzić serje lekcyj, złożone z kilku lub nawet kilkunastu następujących po sobie godzin lekcyjnych, z pewnych partyj materjału, znów przy obowiązkowej obecności kierownika praktyki i pożądanej wizytacji dyrektora szkoły.

W 2-gim roku kandydaci mają już powierzone prowadzenie lekcyj w jednej lub nawet w 2-ch klasach przy możliwie częstem wizytowaniu tych lekcyj przez kierownika praktyki, względnie dyrektora szkoły, przyczem powinni w dalszym ciągu uczęszczać stale na lekcje kierownika praktyki co najmniej w jednej klasie.

2) Lekcje praktykanta powinny się odbywać w obecności kierownika praktyki: w pierwszym roku — wszystkie, w 2-gim roku — możliwie liczne; prócz tego lekcje te powinny być często wizytowane przez dyrektora szkoły, a również—kilkakrotnie przez wizytatora szkoły, względnie przez wizytatora opiekującego się specjalnie praktyką przedegzaminacyjną.

3) Lekcje praktykanta powinny być rozplanowane i omówione z kierownikiem praktyki z początku — każdorazowo, potem serjami (co kilka lekcyj).

Dyrektor szkoły po wizytacji omawia lekcję z praktykantem wobec kierownika praktyki.

4) Koniecznym warunkiem zaliczenia praktyki przedegzaminacyjnej jest praca naukowa i dydaktyczno-metodyczna kandydata, polegająca przedewszystkiem na przeczytaniu pewnych książek według zgóry ułożonego planu, pisaniu krótkich sprawozdań z przeczytanej lektury, opracowywaniu projektów wykorzystania materjału lekcyjnego pewnych klas w celach aktualizacji, korelacji i regjonalizacji i t. p.

5) Dyrektor szkoły powierza praktykantowi wykonywanie pewnych prac natury wychowawczej, a nawet w niewielkiej mierze i natury administracyjnej z tem jednak zastrzeżeniem, że przy wyznaczaniu tych prac kierować się będzie użytecznością dla instruowania praktykanta, a nie dogodnością dla siebie i dla personelu nauczycielskiego.

6) Pożądane jest, ażeby kandydaci na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących odbywali częściowo praktykę i w szkole powszechnej, zwłaszcza w najwyższych oddziałach, o ile przedmiot stanowiący specjalność kandydata jest uwzględniony w programie szkoły powszechnej.

Zaraz po ukończeniu każdego roku praktyki kierownik tejże składa szczegółowe sprawozdanie Dyrektorowi szkoły, który w terminie miesięcznym przesyła odpis sprawozdania wraz z krótką oceną do Kuratorjum.

Na początku każdego roku szkolnego, a nie później, niż do dnia

30 września, zechcą Dyrekcje przesłać do Kuratorjum wykaz praktykantów według następującego schematu:

a) imię i nazwisko,
b) data rozpoczęcia praktyki i jej czas trwania,
c) ilość godzin (tygodniowo) zajęć nauczycielskich w każdem półroczu,
d) jakich przedmiotów uczył
e) ocena pracy.

Prócz tego należy dołączyć wykaz nauczycieli, nie posiadających kwalifikacyj.

Ze względów zasadniczych i z powodu częściowego bezrobocia nauczycieli kwalifikowanych będę udzielał pozwolenia na nauczanie nauczycielom niekwalifikowanym tylko w bardzo nielicznych wypadkach wyjątkowych.

Przy praktyce, odbywanej w szkole powszechnej w myśl okólnika Nr. 115 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 9.VII.1932 r. II-S-5396/32 (Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr. 5, poz. 55), funkcje kierownika praktyki obowiązują kierownika szkoły, a funkcje dyrektora spełnia Inspektor Szkolny.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski.*

58.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 25 marca 1933 r. Nr. O-5976/33

do P. P. Kierowników (czek), Nauczycieli (lek) szkół powszechnych, P. P. Inspektorów Szkolnych oraz P. P. Dyrektorów (Przełożonych) wszystkich szkół średnich w Okręgu

w sprawie rozpowszechniania gazety ściennej „Nowiny".

Zaczęła wychodzić w Warszawie bezpłatna gazeta ścienna „Nowiny", przeznaczona dla najszerszych mas ludności wsi i miasteczek. „Nowiny", wydawane raz na tydzień, będą podawały w formie krótkiej i jasnej wiadomości z kraju i zagranicy, będą omawiały najważniejsze sprawy państwowe, gospodarcze i społeczne, prace Rządu i Sejmu, ustawy

i rozporządzenia władz. Osobny dział poświęcony będzie potrzebom rolników i oświacie.

Gazeta ścienna „Nowiny", jak na to zwraca uwagę okólnik Nr. 23 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 27 lutego 1933 r. (1. Pol. 824/33), będzie dużej wagi pomocą w pracy oświatowej i społecznej nauczycielstwa, przyczynić się ma do rozpowszechniania czytelnictwa i podnoszenia uświadomienia państwowego ludności wsi i miast. Pismo to, wyzyskane w sposób właściwy w pracy oświatowej, może stać się nowym i skutecznym środkiem pracy w zakresie wychowania państwowego.

„Nowiny" będą rozsyłane bezpłatnie do Kół i oddziałów organizacyj społecznych, w pierwszym rzędzie do Nauczycielstwa szkół powszechnych.

Z dobrze rozumianego stanowiska państwowego i społecznego P.P. Kierownicy(czki), Nauczyciele(ki) szkół powszechnych, pod których adresem będą nadsyłane „Nowiny", winni(e) zająć się zorganizowaniem umieszczenia tej gazety w najodpowiedniejszem, widocznem i łatwo dostępnem miejscu i zachęcać ludność do czytania.

Miejscem, gdzie mogłaby być gazeta rozplakatowana, jest budynek szkolny, jeżeli znajduje się on przy głównej arterji komunikacyjnej. Gdyby położenie domu szkolnego było mniej odpowiednie, należy wejść w porozumienie z Urzędem gminnym, sołtysem wsi w celu umieszczenia gazety na budynku gminnym, na odpowiedniem miejscu na placu targowym, na miejscu specjalnie przeznaczonem do ogłoszeń i t. p.

Rozpowszechnianie i zachętę do czytania „Nowin" traktować należy jako dobrze zrozumianą obywatelską pracę społeczną nauczyciela, mającą na widoku podniesienie wśród szerokich mas czytelnictwa i uświadomienia co do najżywotniejszych zagadnień życia państwowego.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski.*

59.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 18 marca 1933 r. Nr. O.7391/33

do P. P. Przełożonych i Kierowniczek szkół żeńskich w Okręgu

w sprawie ufundowania samolotu dla lotniczki na Challenge 1934.

Na podstawie pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 15 marca 1933 Nr. I-Pol.—761/33 powiadamiam, iż celem uczczenia pamięci por. Żwirki i inż. Wigury, —których zwycięstwo w zeszłorocznych zawodach przysądziło Polsce zaszczytną funkcję kierownictwa przypadającego na rok 1934 Challenge'u w Warszawie,—Komitet Kobiecy Budowy Samolotu pod honorowem przewodnictwem p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej zamierza ufundować samolot dla lotniczki na Challenge 1934.

Dla przeprowadzenia przedsięwzięcia Komitet przystępuje do zorganizowania zbiórki pieniężnej, za pośrednictwem specjalnie wydrukowanych książeczek markowych i broszek, między innemi i przy pomocy młodzieży szkół żeńskich.

Mając na uwadze doniosłe znaczenie rzeczonej akcji dla rozbudzenia ducha pogotowia obrony narodowej wśród szeregów kobiecych, a zwłaszcza wśród jak najszerszych warstw młodzieży żeńskiej, — zechcą Panie Przełożone i Kierowniczki szkół jak najgoręcej zachęcić młodzież wszystkich szkół żeńskich do czynnego udziału w zbiórce i poparcia jej przez młodzież szczególnie poza szkołą, gdzie entuzjazm młodzieży może bardzo skutecznie oddziałać.

Książeczki oraz broszki, zapomocą których będzie odbywać się zbiórka dostarczy poszczególnym szkołom Komitet Kobiecy Budowy Samolotu w Warszawie, ul. Wierzbowa 9.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

60.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 18 marca 1933 r. Nr. O. 7154/33

do P. P. Dyrektorów, Przełożonych, Kierowników, Kierowniczek Szkół i Nauczycielstwa oraz P. P. Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie X tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Wzorem lat ubiegłych Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej organizuje w roku bieżącym „X Tydzień L. O. P. P." w dniach od 14-go do 21 maja włącznie.

Z tegorocznym obchodem „Tygodnia" zbiega się Jubileusz X-lecia istnienia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. W związku z tem „X Tydzień L. O. P. P." urządzony będzie na większą skalę, szczególnie pod względem imprez lotniczo-gazowych, celem wykazania społeczeństwu wyników prac L. O. P. P. w dziedzinie przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczo-gazowej i zachęcenie jej do dalszej akcji L. O. P. P.

Na podstawie pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7 marca 1933 r. Nr. I Pol. 631/33 zalecam P. P. Dyrektorom, Przełożonym, Kierownikom, Kierowniczkom, Nauczycielstwu szkół oraz P. P. Inspektorom Szkolnym współudział w akcji „Tygodnia" oraz udzielenie Lidze poparcia w jej poczynaniach przy zachowaniu normalnego toku zajęć szkolnych bez zwalniania dziatwy i młodzieży od nauki.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski.*

61.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 21 marca 1933 r. Nr. O-7626/33

do PP. Inspektorów Szkolnych oraz PP. Dyrektorów i Kierowników wszystkich szkół w Okręgu

w sprawie zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja".

Nawiązując do zarządzeń lat poprzednich oraz na podstawie pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 13 marca 1933 r. Nr. I Pol. 632/33, zgadzam się na urządzenie w szkołach zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja" w dniach 2—9 maja 1933 r. na cele oświatowe na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie tut. okręgu szkolnego.

Ze względu na wyjątkowo ciężkie warunki materjalne większości rodziców, należy przestrzegać, aby zbiórka miała charakter najzupełniej dobrowolny i nie docierała do dzieci i młodzieży ze środowisk najuboższych.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

62.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 16 marca 1933 r. Nr. II. 6909/33.

do Panów Dyrektorów (Przełożonych) szkół średnich ogólnokształcących oraz szkół średnich zawodowych w Okręgu

w sprawie nagród za najlepsze wypracowania na temat oszczędności.

Celem popularyzacji idei oszczędności wśród młodzieży szkolnej Pocztowa Kasa Oszczędności ogłosiła konkurs na jeden z następujących tematów:

1) dlaczego należy oszczędzać?
2) co wiesz o P. K. O.?

Za najlepsze wypracowanie ujęte krótko i zwięźle P. K. O. przyzna

nagrody w postaci książeczek oszczędnościowych z wkładką 10, 5 i 3 zł. w ogólnej ilości 190 na kwotę zł. 860.—

Wobec powyższego zarządzam, by w konkursie wzięli udział uczniowie i uczenice klas starszych od V-ej do VII-ej włącznie w gimnazjach i młodzież kursów wyższych szkół zawodowych przez opracowanie zadania domowego na jeden z wymienionych wyżej tematów.

Z pośród opracowanych zadań 3 uznane przez nauczyciela polonistę za najlepsze pod względem rzeczowym i stylistycznym należy przesłać do Kuratorjum najpóźniej do 1 maja r. b.

O wynikach konkursu zainteresowani będą powiadomieni we właściwym czasie.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski.*

63.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 16 marca 1933 r. Nr. O-7094/33

do Nauczycielstwa, Dyrekcyj i Kierownictw szkół oraz PP. Inspektorów Szkolnych w Okręgu

w sprawie otwarcia szkolnego schroniska wycieczkowego nad jez. Narocz.

Z dniem 1 maja r. b. zostaje otwarte szkolne schronisko wycieczkowe nad jez. Narocz, w miejscowości Kupa, odległej o 3 klm. od stacji kolejowej Kobylniki.

Całość zabudowań składa się z budynku przeznaczonego na noclegi (osobno dla dziewcząt i chłopców), ogółem może korzystać jednocześnie z noclegów 80 osób, ponadto w osobnym budynku mieści się kuchnia i jadalnia. Schronisko posiada boisko do gier sportowych oraz plażę i basen do pływania, jest zaopatrzone w kajaki, łodzie i żaglówki. Ponadto zainstalowane jest radjo i urządzona bibljoteka i czytelnia pism. Przez cały okres sezonu wycieczkowego w schronisku czynny jest telefon, połączenie przez Urząd Pocztowy Kobylniki. Wycieczki na miejscu w schronisku mogą otrzymywać posiłki. Dyrekcja Kolei uruchamia z dn. 1.V.33 r. specjalny bezpośredni pociąg, pod nazwą „Narocz", który wy-

chodzić będzie z Wilna o godz. 6.30 rano (wzg. 7.30), powrót z nad jez. Narocz przewidywany jest o godz. 19-ej. Czas przejazdu około $3^1/_2$ godz. Wobec ważności dla wycieczek młodzieży szkolnej zniżek 75% na całą przestrzeń — przejazd z Wilna nad jez. Narocz wynosi około 2 zł. 50 gr.

Ustalam następujące opłaty za korzystanie ze schroniska:

1) pobyt w schronisku przez dzień (bez noclegu), od osoby=20 gr. od młodzieży szkolnej, = 50 gr. od osób dorosłych,

2) pobyt z noclegiem od osoby = 50 gr. od młodzieży szkolnej i 1 zł. od dorosłych.

Wycieczki, które chcą mieć zapewnione noclegi i posiłki (około 2 zł. 50 gr. dziennie od osoby) muszą wcześniej je zamówić. Adres schroniska dla korespondencji jest następujący; *poczta Kobylniki, pow. postawski. Szkolne Schronisko Wycieczkowe nad jez. Narocz.*

Pożądanem jest, aby wycieczki nad jez. Narocz udawały się minimum na 2 (dwa) dni, gdyż przy jednym dniu wycieczki pobyt nad jez. Narocz trwałby zaledwie kilka godzin.

Podając powyższe do wiadomości zachęcam Dyrekcje i Kierownictwa wszystkich szkół do zorganizowania w roku bieżącym wycieczek nad jez. Narocz.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski.*

64.

OKÓLNIK

Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dn. 27 marca Nr. O-8067/33

do Dyrekcyj i Kierownictw wszystkich szkół w Okręgu

w sprawie wycieczki młodzieży szkolnej do Danji.

Na podstawie pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 23.III.33 N. II. S. 2253/33 podaję, że Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe Linja Gdynia Ameryka, doceniając ważną sprawę możliwie wczesnego zaznajomienia naszej młodzieży z morzem i zagadnieniami morskiemi, organizuje w dniach *od 4 do 7 czerwca r. b.* włącznie specjalną wycieczkę dla młodzieży szkolnej do Danji.

Jako cel podróży wybrano Danję jako państwo morskie, zawdzięczające swój rozkwit należytemu wykorzystaniu morza. Kopenhaga, jako

port i jedno z najpiękniejszych miast północy, przedstawia obfitość interesujących materjałów pod względem architektoniki, pamiątek historycznych i wartkiego tempa współczesnego życia.

Poznanie Gdyni, podróż morska jednym z największych okrętów polskiej bandery handlowej („Pułaski"), zwiedzenie Kopenhagi i wycieczka do malowniczej północnej Zelandji — złożą się razem na pożyteczną i zewszechmiar miłą dla młodzieży całość.

Odjazd z Gdyni nastąpi w dniu 4 czerwca o godz. 13-ej (niedziela), przyjazd do Kopenhagi 5 czerwca o godz. 8-ej (poniedziałek). Odjazd z Kopenhagi 6 czerwca o godz. 22-ej (wtorek), przyjazd do Gdyni 7-go czerwca o godz. 17-ej (środa).

Zwiedzanie Kopenhagi oraz wycieczka do północnej Zelandji odbędzie się autokarami, zwiedzanie portu motorówkami. W każdym autokarze będzie znajdował się przewodnik, udzielający objaśnień w języku niemieckim. Bliższe szczegóły programu wycieczki mieszczą się w prospektach, które prześle do Kuratorjów Towarzystwo Okrętowe Linja Gdynia—Ameryka.

Cena biletu okrętowego z pełnem utrzymaniem podczas podróży na morzu i pobytem na lądzie, łącznie z kosztami wycieczek lądowych wynosi od osoby 115 złotych.

Uczęstnicy przybywają z miejsca swojego pobytu do Gdyni i wracają z Gdyni do domów na koszt własny.

Paszporty zagraniczne oraz wizy są zbędne.

Ze względu na wielką korzyść, jaką może młodzież wynieść z tej wycieczki oraz niskie stosunkowo koszta podróży zechcą Dyrekcje zachęcić młodzież i nauczycielstwo do uczęstnictwa.

W wielu wypadkach uczniom niezamożnym, a zdolnym mogłyby tytułem nagrody za pracę i zachowanie przyjść z pomocą materjalną istniejące przy szkołach Koła Rodzicielskie, opłacając całkowicie lub częściowo koszta wycieczki.

Prospekty i deklaracje odnośnie wycieczki prześle Kuratorjum Dyrekcjom gimnazjów, seminarjów oraz szkół zawodowych państwowych i prywatnych po uprzedniem zgłoszeniu przez nie ilości zapotrzebowań. Deklaracja dla uczniów winna być szczegółowo i wyraźnie wypełniona w jednym egzemplarzu i podpisana przez uczestnika oraz zatwierdzona, ze zgodą rodziców względnie opiekunów ucznia, przez Dyrekcję zakładu. Do deklaracji należy dołączyć jedną fotografję uczestnika z jego nazwiskiem o wymiarze mniej więcej 4×5 cm.

Dyrekcja zakładu stwierdzi wiarogodność danych. Wypełnione deklaracje prześlą Dyrekcje szkół do Kuratorjum najpóźniej *w terminie do 15 kwietnia r. b.* z dołączeniem do deklaracji każdego ucznia kwitu, stwier-

dzającego, że *połowę należności za bilet (60 zł.)* Dyrekcje wniosły wprost do kasy Linja Gdynia—Ameryka (Warszawa, ul. Marszałkowska 116) lub na konto P. K. O. Nr. 24770. Bez powyższego kwitu deklaracje nie powinny być uwzględniane i przesyłane dalej.

Po wpłaceniu przez Dyrekcje szkół pozostałej kwoty (55 zł.). którą należy podobnie jak pierwszą połowę wnieść najpóźniej do dnia 15 maja, Linja prześle szkołom wypełnione bilety okrętowe do rozdania ich uczestnikom.

Kuratorjum wyznaczy dla wycieczki opiekunów z pośród nauczycieli(ek) tutejszego Okręgu.

Na opiekunów mogą zgłaszać się nauczyciele dobrze władający językiem niemieckim (w celu tłumaczenia młodzieży objaśnień przy wycieczkach lądowych, którzy swoją postawą wychowawczą i energją dadzą gwarancję należytej opieki nad powierzoną im grupą młodzieży.

Przy zgłoszeniu się odpowiedniej liczby dziewcząt będzie uwzględniona opieka kobieca.

Dojazd do Gdyni i z powrotem będzie zorganizowany w ten sposób, że uczęstnicy z tutejszego Okręgu wyruszą wspólnie jako jedna grupa pod opieką nauczycielstwa (Kuratorjum osobno wyznaczy miejsce zbiórki, dzień i godziny odjazdu), po uprzedniem uzyskaniu 75% zniżki kolejowej do Gdyni i z powrotem.

W razie zgłoszenia rezygnacji przez danego ucznia z udziału w wycieczce najpóźniej na 20 dni przed oznaczoną datą odjazdu, Linja Gdynia—Ameryka pobiera tytułem odszkodowania 15% ceny biletu. O ile rezygnacja nastąpi po upływie tego terminu uczeń traci wpłaconą sumę.

Linja Gdynia—Ameryka zastrzega sobie prawo odwołania wycieczki przed 15 maja, przyczem w razie odwołania zwrócone zostaną uczęstnikom wszelkie kwoty przez nich wpłacone na poczet biletów okrętowych.

Kuratorjum zamierza połączyć z powyższą wycieczką zwiedzanie Gdyni i wybrzeża morskiego i dlatego przewidywany jest wcześniejszy wyjazd wycieczki z Wilna.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) K. Szelągowski

65.

OKÓLNIK
Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 11 marca 1933 r. Nr. 6609/33

do Panów Inspektorów Szkolnych i Kierowników Publicznych Szkół Powszechnych w Okręgu

w sprawie spółdzielni uczniowskiej.

Z inicjatywy grona nauczycieli spółdzielców i przy współudziale Oddziału Wileńskiego Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej został zorganizowany w Wilnie Komitet Organizacyjny Spółdzielni Uczniowskich.

Komitet ma na celu:

1) zainteresować nauczycielstwo zagadnieniami spółdzielczości;

2) dążyć do uruchomienia we wszystkich szkołach powszechnych Spółdzielni Uczniowskich;

3) zaopatrywać poszczególne Spółdzielnie w potrzebne materjały, prowadzić działalność instrukcyjno-wychowawczą, czuwać nad gospodarką i rachunkowością Spółdzielni Uczniowskich.

Uważając powstanie Komitetu Organizacyjnego Spółdzielni Uczniowskich za bardzo pożyteczne, proszę o współdziałanie z Komitetem w realizacji programu spółdzielczości uczniowskiej w szkołach.

O bliższe informacje należy zwracać się do Komitetu Organizacyjnego Centralnej Spółdzielni Szkolnej w Wilnie ul. Gdańska 6 Inspektorat Szkolny.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *K. Szelągowski*

66

OKÓLNIK
Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego

z dnia 8 marca 1933 r. Nr. II.6244/33

do PP. Inspektorów Szkolnych oraz PP. Dyrektorów i Kierowników wszystkich szkół w Okręgu

w sprawie encyklopedji „Świat i Życie“.

Instytut Wydawniczy Książnica Atlas we Lwowie rozpoczął wydawnictwo zarysu encyklopedycznego wiedzy i kultury p. t. „ Świat i Życie“

pod redakcją prof. Z. Łempickiego. Całość encyklopedji obejmować będzie 5 tomów, każdy w 10 zeszytach, wychodzących co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia. Każdy zeszyt obejmuje 4 arkusze 16-sto stronicowe o 123 kolumnach druku oraz 1 arkusz dwutonowych ilustracyj. Dotychczas ukazały się z druku zeszyty 1, 2 i 3.

Wydawnictwo powyższe, zawierające encyklopedyczny zbiór zagadnień z zakresu wiedzy i kultury, opracowany przez najwybitniejszych znawców, przeznaczony jest przedewszystkiem dla młodzieży szkolnej i stanowić będzie pierwszorzędne narzędzie pracy w systemie pracownianym lub w uczeniu się młodzieży pod kierunkiem.

Uznając wielkie wartości i korzyści tego wydawnictwa dla celów szkolnych, uważam za wskazane, aby zaopatrzyły się w nie wszystkie bibljoteki szkolne 7-mio i 6-cio klasowych szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu, a nadto klasy III — VII szkół średnich ogólnokształcących, kursy II — IV w seminarjach nauczycielskich oraz oddziały VI i VII szkół powszechnych i szkół ćwiczeń.

Niezależnie od tego uważam za bardzo pożądane, aby zaabonowali to wydawnictwo nauczyciele wszystkich typów szkół oraz ci (te) z pośród uczniów (nic) szkoły średniej, których warunki materjalne na to pozwalają.

Poszczególne klasy i kursy winny abonować „Świat i Życie" za pośrednictwem swoich organizacyj uczniowskich lub też przy pomocy kół rodzicielskich.

Dyrekcje szkół średnich oprócz zamówień do bibljotek szkolnych przeprowadzą akcję, mającą na celu deklarowanie zamówień przez gminy klasowe, poszczególnych uczniów i nauczycieli.

Zamówienia dla bibljotek oraz klas 6 i 7 szkół powsz. składać będą kierownictwa szkół 6 i 7 klasowych za pośrednictwem PP. Inspektorów Szkolnych.

Najniższa cena za 1 zeszyt Encyklopedji „Świat i Życie" wynosi w prenumeracie zł. 4.80. Cena ta jednak na podstawie porozumienia K. O. S. Wil. z Dyrekcją Książnicy—Atlasu została obniżona do 3 zł. za 1 zeszyt pod warunkiem, że liczba zaprenumerowanych egzemplarzy z całego okręgu wyniesie *nie mniej niż 1000.*

Zgłoszone zapotrzebowania należy przesłać na kartach w/g załączonego wzoru do Kuratorjum w terminie do 15 kwietnia b. r., poczem odpowiednia ilość deklaracyj zamówieniowych zostanie PP. Inspektorom Szkolnym i Dyrektorom Szkół nadesłana przez Dyrekcję Książnicy-Atlasu.

Podpisane zamówienia nie będą mogły być cofnięte. Zamawiający będą wpłacać należność za zgłoszoną prenumeratę w ustalonych terminach bezpośrednio na rachunek Książnicy-Atlasu w P. K. O.

Wykaz faktycznie dokonanych zamówień proszę nadesłać do Kuratorjum bezpośrednio po przesłaniu podpisanych deklaracyj do Dyrekcji Książnicy-Atlasu nie później jak 1 maja b. r.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) *K. Szelągowski.*

Załącznik do pisma z dnia 8.III.1933 r. № II-6244/33.

KARTA ZAPOTRZEBOWAŃ

na wydawnictwo „Świat i Życie"

(wpisać ilość egzemplarzy)

Lp.	Urzędy wzgl. zakł.	Bibljoteki szkolne	Samorz. klasowe	Koła Rodzic.	Ucznio-wie	Nauczy-ciele	Razem

67.

KONKURSY

na stanowiska kierowników szkół powszechnych.

L. p.	Miejscowość szkolna	Powiat	Stopień organiz. szkoły	Mieszkanie dla kier. szkoły	Ziemia	Uwagi
1	Dukszty	święciański	7 kl.	niema	niema	Konieczna znajomość języka litewskiego
2	Podbrodzie	"	7 kl.	"	"	—
3	Łyntupy	"	6 kl.	"	"	—
4	Świr	"	6 kl.	3 pokoje z kuchnią	"	—
5	Ignalino	"	4 kl.	niema	"	Jak wyżej
6	Daugieliszki	"	3 kl.	2 pokoje z kuchnią	0,75 ha	" "
7	Kołtyniany	"	2 kl.	2 pokoje z kuchnią	1,00 ha	" "

O powyższe stanowiska ubiegać się mogą kandydaci odpowiadający warunkom, wymienionym w art. 11 Ustawy z dnia 1.VII.1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli, w brzmieniu rozporządzenia z dnia 21.X.1932 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 91, poz. 773). Należycie udokumentowane podania skierowane do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego wnosić należy w drodze służbowej do właściwego Inspektora Szkolnego w terminie do dni 30 od daty wyjścia niniejszego Dziennika Urzędowego.

68.

SPRAWOZDANIA.

Protokół zebrania Sądu Konkursowego na rysunek schroniska nad jez. Narocz.

Protokół zebrania Sądu konkursowego, powołanego zarządzeniem Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego z dn. 7. III. 33 r. L. O. 5485/33—dla rozpatrzenia prac młodzieży szkolnej, nadesłanych w związku z ogłoszonym konkursem na rysunek schroniska nad jez. Narocz.

Obecni:

Przewodniczący — Pan Wizytator Rzeszowski Edward.

Członkowie: P. Andyszowa Irena — naucz. państw. Sem. Naucz. w Wilnie.

P. Staromiejska Helena naucz. państw. Szk. Przem. Handl. w Wilnie.

P. Narwoysz Antoni okręgowy wizytator szk.

i P. Łucznik Bolesław instruktor Okręgu Szkolnego.

W wykonaniu okólnika Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego, z dnia 5. XII. 32 L. O. 39438/32 w sprawie konkursu na rysunek schroniska wycieczkowego i mapę dróg wodnych z jez. Narocz nadesłano prac 47. Projektów map 18. Projektów schroniska 29. Po rozpatrzeniu nadesłanego materjału Sąd Konkursowy jednogłośnie przyznał nagrody:

Autorowi mapki z godłem „Nin" — I-szą nagrodę

„ „ bez godła — II-gą „

„ „ z godłem „Wąż" II — III cią „

Autorowi rysunku schroniska z godłem „Vektor" — I-szą nagrodę

„ „ „ „ „ „Sęp" — II-gą „

„ „ „ „ „ „Dudek" — III-cią „

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem:

1) mapki oznaczonej godłem — „Nin" jest uczeń Zbigniew Wilczewski z Państw. Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

2) mapki bez oznaczonego godła — jest uczeń Jerzy Giecewicz — z Państw. Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

3) mapki oznaczonej godłem „Wąż II-gi" jest uczeń Dyonizy Wojciechowicz z Państw. Gimnazjum im. Sienkiewicza w Wilejce.

1) Rysunek schroniska oznaczony godłem „Vektor" jest pracą ucznia Mieczysława Sablińskiego z Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie.

2) Rysunek oznaczony godłem „Sęp" jest pracą ucznia Jerzego Niepomnika z Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Nieświeżu.

3) Rysunek oznaczony godłem „Dudek" jest pracą ucznia Aleksandra Skorochodowa z Państw. Seminarjum Nauczycielsk. w Nieświeżu.

Wilno, dnia 13-go marca 1933 roku.

(—) *Edward Rzeszowski*

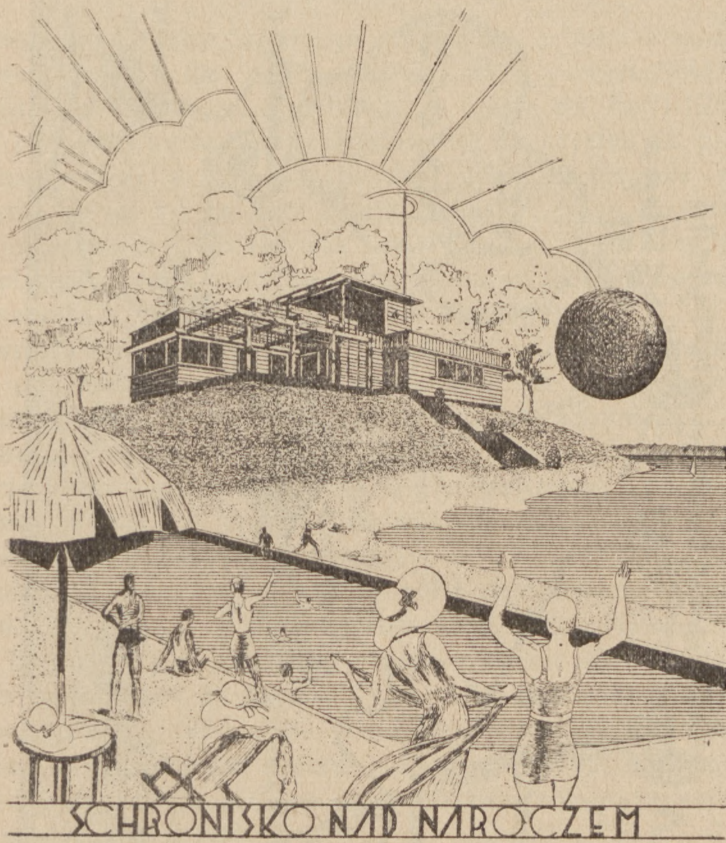
(—) *H. Staromiejska*

(—) *I. Andyszowa*

(—) *A. Narwoysz*

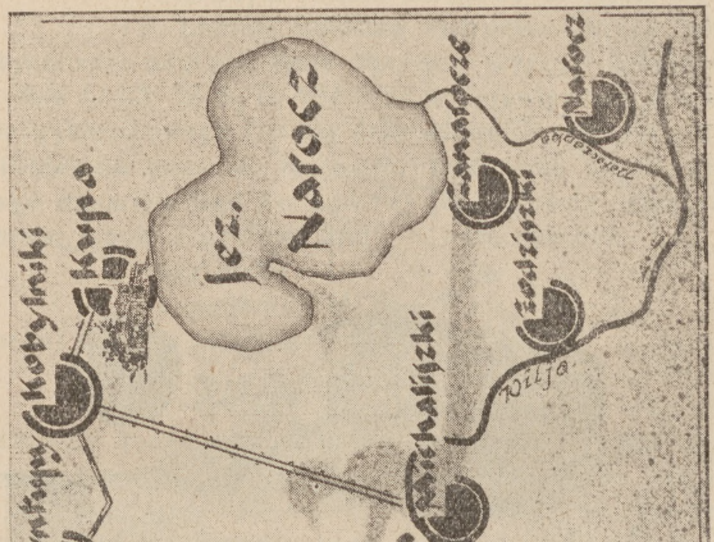
(—) *Bolesław Łucznik*

Praca wyróżniona I-szą nagrodą
w konkursie młodzieży szkolnej na opracowanie rysunku
schroniska wycieczkowego nad jez. Narocz.



Wykonał *uczeń Sabliński Mieczysław* z Państw. Szkoły Technicznej
im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

Praca wyróżniona I-szą nagrodą
w konkursie młodzieży szkolnej,
na opracowanie mapy dróg wodnych z jez. Narocz.



Wykonał *uczeń Zbigniew Wilczewski* z Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

69.

KOMUNIKATY.

Harcerski Kurs Wakacyjny dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych nad jez. Narocz.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego organizuje w roku bieżącym wakacyjny kurs harcerski dla nauczycielstwa szkół powszechnych nad jez. Narocz (dojazd do st. kol. Kobylniki), w czasie od 19-VI-1933 roku do 15 VII-33 r. Celem kursu jest przygotowanie nauczycieli do prowadzenia drużyn harcerskich w szkołach powszechnych. Zgłoszenie nauczycieli pragnących zapisać się na kurs należy przesyłać drogą służbową do Kuratorjum w terminie do 5 czerwca r. b. Wpisowe w kwocie 20 zł. uczestnicy wpłacają równocześnie ze zgłoszeniem na konto czekowe Komisji Wycieczkowej Okręgu Szkolnego za pośrednictwem P.K.O. na Nr. 60150. Dowód wpłaty dołączyć należy do zgłoszenia. Uczestnicy zostaną zakwaterowani pod namiotami. Koszta wyżywienia na kursie wyniosą kwotę 40 zł. (czterdzieści), którą wpłacić winni w pierwszym dniu zgłoszenia się do obozu. Przyjęci na kurs otrzymają rozkazy wyjazdu, uprawniające do nabycia biletu kolejowego wedle taryfy wojskowej (około 20% normalnej ceny biletu) na przejazd do miejsca obozowania i z powrotem. Koszta przejazdu ponoszą uczestnicy.

Uczestnicy winni przywieść ze sobą następujące wyekwipowanie: 1) 2 koce, 2) siennik, 3) prześcieradła na łóżko i pod koc, 4) bieliznę osobistą, 5) przybory do jedzenia (menażkę, łyżkę, nóż i widelec), toaletowe i do czyszczenia, 6) plecak, 7) pantofle, spodenki lekko-atletyczne i kostjum kąpielowy, 8) ubranie harcerskie (koszulkę harcerską, koloru khaki, spodenki krótkie harcerskie) i 9) wygodne obuwie wycieczkowe. Pożądanem jest przywiezienie ze sobą aparatów fotograficznych i instrumentów muzycznych.

(Nr O. 7095/33).

Wystawy i odczyty krajoznawcze p. Stanisława Błońskiego.

Pan St. Błoński organizuje w bieżącym roku szkolnym na terenie szkół Okręgu Wileńskiego kilkudniowe wystawy swoich szkiców i akwarel, oraz wygłosi szereg odczytów krajoznawczych dla młodzieży szkolnej.

Na podstawie pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21-II r. b. Nr. I. Pol. — 210/33 Kuratorjum stwierdza, że wystawy szkiców i akwarel, przedstawiające zabytki i miejscowości historyczne, oraz odczyty krajoznawcze p. St. Błońskiego zasługują na

specjalne zalecenie młodzieży szkolnej dla swych wybitnych wartośc kształcących.

Opłata wstępu na wystawę czy odczyt dla młodzieży nie powinna przekraczać 20 gr. od osoby.

Składki na fundusz Komitetu Fundacji ku czci ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

Nawiązując do odezwy Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego do młodzieży z dnia 22-IX-1932 r., ogłoszonej w Dz. Urz. K. O. S. Wil. Nr. 10 z 1932 r. Kuratorjum, przypomina Dyrekcjom i Kierownictwom szkół, oraz p. p. Inspektorom Szkolnym w Okręgu, że wobec zbliżającego się końca roku szkolnego należy przyśpieszyć zebranie składek na fundusz Komitetu Fundacji ku czci ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

Zjazd Nauczycieli Muzyki i Śpiewu w Wilnie.

Zapowiedziany zjazd nauczycieli śpiewu i muzyki ze wszystkich dzielnic Polski odbędzie się w Wilnie w dniach 5, 6 i 7 maja b. r. (piątek, sobota, niedziela). Stowarzyszenie nauczycieli muzyki i śpiewu organizując zjazd, czyni starania o uzyskanie urlopów dla nauczycieli udzielających śpiewu i muzyki we wszelkich kategorjach szkół, a chcących brać udział w zjeździe. Prócz tego weszło w kontakt z „Orbisem", celem umożliwienia członkom zjazdu korzystania z odpowiednich zniżek kolejowych. „Orbis" przyrzekł przy zgłoszeniu odpowiedniej liczby uczestników wystawić bilety we wszystkich oddziałach krajowych ze zniżką 75%. W ten sposób bilet III klasy pociągiem osobowym z Warszawy do Wilna kosztować będzie 6 zł., ze Lwowa 9 zł. Komitet Zjazdowy w Wilnie stara się o tanie noclegi i utrzymanie. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem p. Bronisławy Gawrońskiej, Wilno, ul. Mickiewicza 19 m. 28.

Najbliższa próba chóru nauczycielskiego.

Zarząd Okręgowego Chóru Nauczycielskiego powiadamia swych członków, iż najbliższa próba chóru odbędzie się 2-go kwietnia o godzinie 12-ej w lokalu Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego im. T. Zana w Wilnie (ul. Ostrobramska 29).

Ze względu na bliski termin zjazdu nauczycieli śpiewu i muzyki w Wilnie, obecność wszystkich członków na próbie chóru jest niezbędna.

Jednocześnie Zarząd Chóru powiadamia, iż w dniach zjazdu próba połączonych wszystkich filij Okręgowsgo Chóru Nauczycielskiego odbę-

dzie się 6-go maja, w sobotę, o godz. 15.30 w lokalu Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego im. Tomasza Zana w Wilnie (ul. Ostrobramska 29).

Zniżki 60% przy przejazdach na rzece Wiśle.

Kuratorjum podaje do wiadomości, że zarząd Żeglugi Rzecznej „Vistula" w Warszawie wprowadza od dnia 15 maja r. b. specjalnie zniżoną taryfę turystyczną, która przewiduje na wszystkich linjach pomiędzy Sandomierzem, Warszawą i Gdańskiem zniżki dla uczącej się młodzieży przy grupowych przejazdach do 60% od taryfy normalnej.

Bliższych informacyj udziela Zarząd. Warszawa, Sewerynów 3.

(Nr. O.6714/33).

Wywczasy letnie dla nauczycielstwa nad jez. Narocz.

Komisja Wycieczkowa Okręgu Szkolnego Wileńskiego w celu umożliwienia nauczycielstwu racjonalnego spędzenia wakacyj organizuje w okresie feryj letnich r. b. w Schronisku Wycieczkowem nad jeziorem Narocz (największe jezioro w Polsce) kolonję wypoczynkową dla nauczycielstwa ze wszystkich szkół (dla pań i panów).

Schronisko położone jest nad brzegiem jeziora i wokół otoczone jest pięknemi lasami sosnowemi, posiada budynek mieszkalny z pomieszczeniem na 80 osób, z pięknemi werendami z widokiem na jezioro, świetlicę z bibljoteką i czytelnią pism oraz budynek gospodarczy z kuchnią i jadalnią.

Przy schronisku jest duża i ładna plaża, basen do pływania, boisko do gier sportowych, kajaki, łodzie i żaglówki oraz zainstalowane radjo i telefon.

Dla chętnych odbywać się będzie codzień rano gimnastyka oraz organizowane będą przez fachowe siły instruktorskie gry sportowe (siatkówka, koszykówka, tenis i inne), przeprowadzona będzie nauka pływania (dla pań przez instruktorkę kobietę), wiosłowania i żeglarstwa oraz wycieczki turystyczne lądowe po okolicy (dla zamiejscowych do Wilna) i wodne po jez. Narocz i innych.

Wieczory poświęcone będą życiu towarzyskiemu: koncerty radjowe, gry towarzyskie, tańce, ogniska, połączone ze śpiewem i dysputami na tematy społeczne, poruszane przez uczestników i zapraszanych prelegentów z Wilna.

Dyrekcja Kolei uruchamia na okres letni bezpośrednie połączenie z Wilna nad jez. Narocz pociągiem t. zw. „Narocz". Dojazd do stacji

kolejowej Kobylniki. Czas przejazdu z Wilna około 3 1/2 godz. Grupy nauczycielskie, liczące ponad 10 osób mogą przy przejazdach korzystać ze zniżki 75%.

Dla ułatwienia wzięcia udziału większej ilości osób ustala się następujące okresy dwutygodniowe korzystania z wypoczynku w schronisku:

I-szy okres	— od	18.VI	do	1.VII 33 r.
II-gi „	— „	2.VII	„	15.VII „
III-ci „	— „	16.VII	„	29.VII „
IV-ty „	— „	30.VII	„	13.VIII „

Opłata za korzystanie w ciągu jednego okresu wynosi — 15 zł. (piętnaście) wpisowe i 35 zł. (trzydzieści pięć złotych) za koszta utrzymania (posiłki cztery razy dziennie: śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja).

Można zapisywać się na jeden okres, bądź też kilka, podając dokładnie, z których okresów chce się korzystać.

Pragnący spędzić lato nad jez. Narocz winni przesłać zgłoszenie do *Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad jez. Narocz, poczta Kobylniki woj. Wileńskie*, oraz wpłacić jednocześnie wpisowe po 15 zł. za każdy okres, na konto czekowe Komisji Wycieczkowej Okręgu Szkolnego Wileńskiego, za pośrednictwem P.K.O. na Nr. 60.150, opłatę za utrzymanie uiszcza się w pierwszym dniu pobytu w schronisku.

Konkurs Fotografji Krajoznawczej.

Zrzeszenie Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej urządza podczas Zjazdu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej mającym odbyć się w Bydgoszczy w połowie czerwca br., wystawę fotograficzną. Komitet Organizacyjny postanowił zorganizować równocześnie ze Zjazdem I. Konkurs Fotografji Krajoznawczej, aby w ten sposób zachęcić ogół młodzieży szkolnej na terenie całej Rzeczypospolitej do wykonywania zdjęć fotograficznych o charakterze krajoznawczym.

Według regulaminu Konkursowego uczestniczyć może w konkursie tylko młodzież szkolna, tak zrzeszona w Kółkach Krajoznawczych i Fotograficznych, jak i niezrzeszona, a także i poszczególne Koła jako jednostki. Opłata od uczestników na pokrycie kosztów konkursu wynosi zł. 2, — które należy wpłacić na konto P. K. O. Nr. 208.389 (Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy z napisem na odwrotnej stronie blankietu: Foto-Konkurs).

Ostatni termin nadsyłania prac upływa *10 czerwca 33 r.*

Po bliższe informacje i regulaminy, dotyczące konkursu należy zwracać się do Sekretarjatu P. T. K. Oddział w Bydgoszczy, ul. Libelta 5.

Konkurs robót ręcznych.

Zarząd Sekcji Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie ogłasza konkurs na prace, wykonane przez dzieci w wieku szkolnym (chłopcy i dziewczęta).

Warunki:

1. Prace powinny mieć charakter swobodnej twórczości dziecka w domu lub w szkole.

2. Tematem tych prac będą potrzeby i zainteresowania młodzieży: zabawki i ozdoby choinkowe, drobne oryginalne sprzęty domowe, aparaty, przyrządy, maszyny, przybory sportowe i t. p.

3. Materjał i technika wykonania — dowolne.

4. Za najlepsze i najbardziej pomysłowe prace zostaną przyznane liczne nagrody pieniężne i inne, jak: książki techniczne i powieściowe, obrazy, komplety narzędzi, aparaty radjowe i t. p.

Wysokość nagród pieniężnych i spis nagród rzeczowych zostaną podane oddzielnie.

5. Prace należy nadsyłać najpóźniej *do 30. IV. 1933 r.* pod adresem — Zarząd Sekcji Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków, Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35, z dopiskiem „Konkurs Robót Ręcznych".

6. Prace nagrodzone i wyróżnione stają się własnością Sekcji i będą zakwalifikowane do Muzeum robót ręcznych i rysunków Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Konkurs na wypracowania T-wa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie.

Zarząd T-wa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie w porozumieniu z Kuratorjum O. S. W., mając na celu wychowawcze znaczenie propagowanych haseł poznania i umiłowania przyrody żywej, ogłasza konkurs z nagrodami za 3 najlepsze opracowania tematów:

1) dla klas starszych w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych:

„Rola zwierząt w rozwoju kultury ludzkiej".

2) dla uczniów szkół powszechnych i młodszych klas (1—4) szkół średnich:

„Jakie dziedziny pracy ludzkiej i w jakim stopniu zależne są od życia i zdrowia zwierząt"?.

Warunki konkursu:

1) opracowanie tematu winno obejmować od 3 do 6 stron pisma maszynowego;
2) prace należy przesyłać do Kuratorjum O. S. W. od 1 do 15 maja b. r. z podaniem nazwy szkoły i nazwiska autora;
3) młodociani autorowie 3 najlepszych prac otrzymają nagrody w postaci wartościowych książek i żetonów T-wa O. N. Z.
4) jedna z prac nagrodzonych będzie wygłoszona przez radjo wileńskie;
5) wyniki konkursu zostaną ogłoszone w „Dzienniku Urzędowym K. O. S. W." oraz w miejscowych czasopismach i przez radjo wileńskie.

(Nr. O. 3208/33).

70.

KOMUNIKATY O WYDAWNICTWACH.

(Przedruk z Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 4 marca 1933 r. Nr. 1, poz. 19, str. 24—25).

Ministerstwo W. R. i O. P. uznało następujące wydawnictwa i środki naukowe za dozwolone do użytku szkolnego:

I. Podręczniki:

Krantz A. Zbiór zadań rachunkowych dla szkół powszechnych. Książeczka dla uczniów. Część I. Pierwszy rok nauki. Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha. Poznań 1931 — dla uczniów I oddziału szkół powszechnych. (Nr. I. Pr-8279/31).

Perkowska Z. i Hertzberżanka M. Mowa ojczysta. Książka do czytania na klasę pierwszą. Wydanie XI. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej. Warszawa 1931— dla uczniów I klasy szkół średnich ogólnokształcących. (Nr. I. Pr-3282/32).

Radliński T. Geografja dla szkoły powszechnej. Kurs oddziału piątego. Nasza ziemia. Wydanie 13. Nakład autora. Warszawa 1932 — dla uczniów V oddziału szkół powszechnych. (Nr. I. Pr-436/32).

II. Wydanie autorów:

Brodziński K. Wiesław. Sielanka Krakowska. Wydanie 7. Bibljoteczka Uniw. Lud. i Młodzieży Szkolnej 145. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa 1930 — do użytku szkolnego, jako lekturę uzupełniającą dozwoloną dla uczniów IV klasy szkół średnich ogólnokształcących. (Nr. II-7942/31).

III. Wydawnictwa pomocnicze:

Barliński K. Organizacja nowoczesnego biura. Warszawa 1932 r. Skład Główny. Instytut Naukowej Organizacji — jako książkę pomocniczą dla nauczycieli szkół handlowych, oraz jako książkę dozwoloną do bibljotek szkół handlowych. (Nr. I. Pr-2101/32).

IV. Środki naukowe:

Jurczyński J. M. Pięć części świata. Zeszyt do ćwiczeń z geografji. Wydanie 12. Nakład autora. Łódź 1931 — dla uczniów szkół ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich. (Nr. I. Pr-1435/32).

Modele liczydła suwakowego, wykonane przez J. Ptaszyńskiego — dla uczniów I oddziału szkół powszechnych. (Nr. I. Pr-3328/32).

V. Książki do bibljotek:

Chrzanowski Ign. Romantyzm polski wobec Konstytucji 3 maja. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa 1925. Bibljoteczka Uniwersytetów ludowych i młodzieży szkolnej—dla młodzieży wyższych klas szkół średnich ogólnokształcących. Nr. II-5116/31).

Daudet Al. Przygody Tartarina w Alpach. Przełożył F. Mirandola. Warszawa. Bibljoteka Groszowa — dla starszej grupy dzieci lat 11—15. (Nr. II-15534/30).

Goethe J. W. Cierpienia młodego Wertera. W przekładzie i z przedmową P. Choynowskiego. Bibljoteczka Uniwersytetu Ludowego 222. Warszawa. Gebethner i Wolff — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-10323/31).

Grey Zane. Karawany walczące. Powieść. Przełożył z angielskiego St. Barszczewski. Warszawa, M. Arct. 1931 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-12437/31).

Kaden-Bandrowski Juljusz. Przymierze serc. Zamość. Z. Pomarański. 1930 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-15005/30).

Krasiński Z. Dzieła. Pod redakcją L. Piwińskiego. Z przedmową M. Kridla. Tomy I—VIII. Bibljoteka Arcydzieł Literatury. Warszawa 1931— do bibljotek szkolnych. Nr. I. Pr-487/32).

Kraszewski J. I. Dwie królowe (Bona i Elżbieta). 3 części w jednym tomie. Warszawa, M. Arct. 1929 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-4043/30).

Molnar Fr. Chłopcy z placu broni. Powieść z życia uczniów węgierskich. Przekł. J. Mortkowiczowej. Wyd. czwarte. Warszawa. Tow. Wydawnicze. 1930 — dla dzieci lat 11—15. (Nr. I. Pr-4717/32).

Orkan Wł. Warta. (Studja, Listy, Szkice). Lwów. Zakład Nar. im. Ossolińskich — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II-8565/30).

Petyniak-Sanecki K. Technika handlu światowego. System nauki o handlu międzynarodowym. Część ogólna. Wydawnictwo Książnicy-Atlasu. Lwów—Warszawa 1925 — dla nauczycieli średnich szkół handlowych. (Nr. II-27751/30).

— Powstanie Kościuszkowskie. Zbiór pieśni i poezyj, poprzedzony zarysem historji powstania. Zebrała i opracowała Al. Bełcikowska. Melodje dla chórów ułożył Fr. Rybicki. Wydawnictwo Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego. Warszawa, 1931 — do bibljotek uczniów szkół powszechnych. (Nr. I. Pr-8876/31).

Prus B. Przygoda Stasia. Bibljoteczka Uniw. Lud. i Młodz. Szkoln. 59. Warszawa. Gebethner i Wolff, 1930 — dla starszej grupy dzieci lat 11—15. (Nr. II-499/31).

Rzymowski Wincenty. W walce i burzy. Tadeusz Hołówko na tle epoki. Nakładem autora. Warszawa. 1933 — polecona do bibljotek nauczycielskich szkół wszelkich typów. (Nr. I. Pr-4815/32).

Służba społeczna. Wypisy społeczne, zebrane i ułożone staraniem Krakowskiego Koła Stowarzyszenia „Służba Obywatelska". Wydawnictwo Wileńskiego Koła Stowarzyszenia „Służba Obywatelska" dla młodzieży powyżej lat 15. Wilno 1929. (Nr. II-30353/29).

Wąsowicz J. Jak powstaje geograficzna mapa szkolna. Bibljoteka geograficzno-dydaktyczna. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa. 1932 — dla starszej młodzieży. (Nr. I. Pr-1486/32).

Zorilla J. Don Juan Tenorio. Dramat fantastyczny w 7-iu aktach. Przekład wolny St. Miłaszewskiego. Warszawa. Gebethner i Wolff, 1925 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I. Pr-8/32).

Żabiński Albin. Księgowość spółdzielcza. Część I. Zasady księgowości spółdzielczej i przepisy prawne. Wydawnictwa Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Kraków, 1925 — dla nauczycieli średnich szkół handlowych. (Nr. II-11629/31).

Tablica: „Układ okresowy pierwiastków".

(Przedruk z Dz. Urz. Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 4 marca 1933 r. Nr. 1 poz. 23)

Ministerstwo W. R. i O. P. zwraca uwagę Dyrekcyj szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli oraz Nauczycieli(ek) chemji, że nakładem „Książnicy-Atlas" ukazała się tablica ścienna w opracowaniu prof. Stan. Pleśniewicza, przedstawiająca „Układ okresowy pierwiastków". Wydawnictwo to godne polecenia, jako jedna z dobrze wykonanych pomocy naukowych w nauczaniu chemji.

(Nr. m. dz. II. S-116/33).

Oświata i wychowanie. — Czasopismo wydawane nakładem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Treść zeszytu 2—3. Luty—marzec 1933.

S. Klebanowski. Przebudowa szkoły powszechnej.

Marja Zaborowska. Szkolnictwo zawodowe w świetle nowej ustawy.

H. Postanowienia ustawy z dn. 11 marca 1932 r. o szkolnictwie zawodowem.

S. S. Prace ustrojowe w dziedzinie szkolnictwa zawodowego.

Realizacja powszechnego nauczania w roku szkolnym 1932/33.

Włodzimierz Gałecki. Ogniska metodyczne. Z doświadczeń szkolnych.

Anzelma Żebrowska. Samorząd szkolny na terenie warszawskich państwowych szkół ogólnokształcących.

„Zrąb".—czasopismo kwartalne, poświęcone zagadnieniom wychowania obywatelskiego.

Cena numeru w prenumeracie wynosi: 4 zeszyty — zł. 17, 2 zeszyty—zł. 9, 1 zeszyt — zł. 5. Cena numeru pojedyńczego wynosi zł. 6.

Adres Redakcji i Administracji „Zrębu": Warszawa, Nowy Świat 30 m. 3.

Treść.

„Wiedza i życie". Miesięcznik. Rok VIII. Wydaje Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny. Warszawa, Nowy Świat 30, m. 3. Prenumerata roczna dla nauczycielstwa zł. 20. Cena numeru pojedyńczego zł. 2,50. P. K. O. Nr. 12.492.

Miesięcznik „Wiedza i Życie" poświęcony jest zagadnieniom społeczno-wychowawczym, służy popularyzacji wiedzy i sprawie „przekazania przyszłym pokoleniom tradycji zdrowej i na prawdzie opartej".

„Wiedza i Życie" ma na celu jednoczenie ludzi, zajmujących się szerzeniem oświaty i ducha obywatelskiego, skierowywanie myśli „na tory spokojnego objektywizmu, nieszukającego ani jałowych sporów, ani bezdusznych kompromisów, lecz umiejącego sądzić" według „jasnych wymogów prawdy".

Pierwszy zeszyt rocznika VIII zawiera:

Artykuły i rozprawy.

Irena Drozdowicz-Jurgielewiczowa — Literatura a publiczność.
Kazimiera Zawistowicz — Polskie Archiwum Ludoznawcze.
Wacław Husarski — Malarstwo polskie epoki pozytywistycznej.
Stefan Czarnowski — Przejęcie kultury.
Ludwik Wertenstein — Promieniowanie i przemiany pierwiastków.

Zagadnienia bieżące:

Roman Kołoniecki — Przegląd zagadnień kultury.
Aleksander Hertz — Przegląd społeczno-polityczny.
Jerzy Barski — Polityka gospodarcza w pracy wychowawczo-oświatowej.
Stanisław Tazbir — Ustawa o ustroju szkolnictwa, a dokształcanie młodocianych.
Jan Dec — Pięciolecie oświaty pozaszkolnej na Wołyniu.
Irena Jurgielewiczowa — Z pism i książek oświatowych.

Z książek.

Zbigniew Grabowski: Cisy lasu i Twojej ciszy. Karol Husarski.
Sz. Szczeniowski i St. Ziemecki: Promieniowanie i materja. S. Wasiutyńska.
James H. Jeans: Wszechświat. Edward Poznański.
W. H. Meadowcroft: Edison. St. Ziemecki.

Morze — Organ Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Warszawa — Nowy Świat Nr. 35.—P.K.O. 97-47. Prenumerata: Roczn. zł. 12, półr. 6, kwart. 3.

Treść numeru 3 z marca 1933 r.: 1. W trzynastą rocznicę — Gustaw Orlicz — Dreszer, gen. dyw. 2. Polska nie może istnieć, jak tylko w mocnem oparciu o własne wybrzeże morskie — Tadeusz Lechnicki, Podsekretarz Stanu. 3. Flota wojenna asekuracja przeciw odcięciu od świata—Jerzy Swirski, kontradmirał. 4. Gdańsk jest portem Polski — Dr. Kazimierz Papée, Komisarz Gen. R. P. w Gdańsku. 5. Gdynia — to nasza chluba i duma — Seweryn Czerwiński, Komisarz Rządu w Gdyni. 6. Mieszkańcy Gdyni patrzą w przyszłość z otuchą i z wiarą — Józef Kawczyński, Radny m. Gdyni. 7. Święto ludu kaszubskiego — Jan Grubba. 8. Młodzież polska a morze - Jan Bartoszczyk. 9. Zwartym frontem ku morzu—Dr. W. Rosiński. 10. Niemiecka marynarka handlowa — Dr. St. Zb. Szyszkowski. 11. W czternastym roku — Juljan Ginsbert 12. „Dunkeqe" — pierwszy krążownik linjowy Francji—J. G. 13. Gdynia i polska żegluga śródlądowa — Inż. T. Tillinger. 14. Sejmik żeglarski — M. Niedźwiałowski. 15. Kronika. 16. Dział Oficjalny L. M. i K. Pionier Kolonjalny. 17. Projekt Wereszczyńskiego założenia kolonji polskiej w Oceanji. 18. Herwa — Matte — Fr. M. Mucha. 19. Wśród pionierów polskich nad brzegami Ivahy — Bohdan Teofil Lepecki. 20. Przegląd Kolonjalny — Fr. Łyp. 21. Kronika. 22. Wspomnienia z podróży afrykańskich w latach 1882 — 1886 — Leopold Janikowski, 23. Przygody Krzysztofa Arciszewskiego — J. B. Rychliński.

„Świat i Życie". Ukazał się zeszyt III-ci wyd. „Świat i Życie" (nakł. Książnicy Atlasu) i zawiera artykuły następujące: Arabowie—dr. M. Jarosławski. Arasy— dr. J. Starzyński. Archoologja - J. Parandowski i prof. dr. Wł. Antoniewicz. Architekt inż. H. Oderfeld. Archiwum — dyr. K. Konarski. Arjanie polscy—dr. Konrad Górski. Arjowie—prof. dr. St. Schayer. Arktyda — dr. J. Wąsowicz. Arogancja — prof. dr. Wł. Witwicki. Artylerja — mjr. A. Hniłko. Arytmetyka i algebra — T. Sierzputowski. Astronomja— prof. dr. E. Rybka. Asyrja — dr. A. Hertzówna. Atelier filmowe — J. B. Toeplitz. Ateny — J. Parandowski.

„Polonista” — dwumiesięcznik. Warszawa, Instytut Wydawn. „Bibljoteka Polska”.

Treść zeszytu 1 (styczeń — luty 1933 r.).

Dr. J. Saloni — Nowa ortografja P. A. U. Dr. St. Peliński — lektura „Ogniem i Mieczem” i „Pan Tadeusz”. S. Pleinerman — Karty ortograficzne. Dr. St. Jodłowski — Z dydaktyki głosowni. Sprawozdania i oceny. Głosy prasy polskiej, prasy obcej. Oceny książek. Kronika. ś. p. A. A. Kryński (B. Wieczorkiewicz). St. Eskmanowski — Życie i praca pisarza polskiego. K. Wyka — O aktualności Stanisława Brzozowskiego. Recenzje i sprawozdania. Nowe wydanie Literatury polskiej Korbuta (A. Drogoszewski)—antologja myśli polskiej (autoreferat B. Suchodolskiego). Nauki polskiej tom XV (K. Czachowski) Korespondencje.

„Ruch Pedagogiczny”. Czasopismo poświęcone nowym prądom w wychowaniu i nauczaniu. Organ Wydziału Pedagogicznego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Kraków, Rynek Główny L. 29 II piętro, P.K.O. Nr. 410.125.

Treść Nr. 2 (luty 1933 r.) — J. Hulewicz: O przebudowie studjum polonistycznego w szkole ogólnokształcącej. — Dr. M. Friedlär: Idea koedukacji i jej realizacji.— inż. Marja Uziembłowa; Samorzutne pytania uczenic. -- Recenzje: Myśl pedagogiczna zagranicą. — Czasopisma angielskie, francuskie i niemieckie.—Kronika pedagogiczna.

Kuźnia Młodych — Dwutygodnik, wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca. Redakcja i Administracja: Warszawa, Zamek Kr. Skrzydło boczne Prenumerata roczna (20 numerów) 4 zł. 20, półr. 2.30 zł., kwart. 1.20 zł.

Treść numeru 4 (z dnia 15 marca 1933 r.): W dniu imienin 19 marca 1933 r. Wywiad z najmłodszą czytelniczką „Kuźni”. Z dziecięcych wspomnień. Kino, teatr, książka. Pamiętniki bezrobotnych. Kronika „Straży Przedniej”. O dom ucznia polskiego. Zepsuty wysokomierz. Niech wie cały świat. „Piłsudski” (wiersz Aleksandra Czyżewskiego). Historję należy rozumieć. Precz z rupieciami. Z teatru. Kronika szkolna. Schematy ideowe na konkurs radjowy. Wyniki konkursów. Dział szarad i rozrywek umysłowych. Dodatek Śląski (Cieszyn, Katowice, Królewska Huta).

Wydawnictwa harcerskie.

W związku z dużym rozwojem pracy zuchowej (najmłodszych harcerzy) w szkołach powszechnych, obejmującej młodzież w wieku od 7 do 11 lat pożądanem jest zaopatrzenie bibljotek szkolnych w następujące wydawnictwa: „W gromadzie zuchowej” pod redakcją p. Zwolakowskiej i „Antek Cwaniak” Kamińskiego.

Do nabycia w Administracji czasopisma harcerskiego „Na Tropie" w Katowicach, ul. Szafranka, Domek Harcerski. Wydawnictwa te w wyczerpujący sposób wskazują jak należy prowadzić harcerstwo w najmłodszych oddziałach szkoły powszechnej, dają bogaty materjał gier, zabaw, ćwiczeń oraz podają teksty piosenek i lekturę harcerską (Nr. 0.6245/33).

„Iskry", ilustrowany tygodnik dla młodzieży. Red. i Adm. Warszawa, ul. Filtrowa 75. Prenumerata z przesyłką poczt. rocz. 19,60 zł., półr. 10.30 zł., kwart. 5.40 zł. mies. 2 zł.

Treść num. 11 (z dn. 11 marca 1933 r.): Wieliczka. Sól — skarb naszej ziemi. Jeden z tysięcy, (część I harcerz i strzelec). Czy człowiek poleci na księżyc. Icek i Jacek w Afryce. Na tropie harcerskim. Gazetka „Iskier". Rozrywki.

Echa leśne. Treść Nr. 3 (marzec 1933 r.): Most Poniatowskiego w Warszawie zimą (fragment). Zawód leśnika. Nowa ustawa o ochronie lasów. O wojskową organizację leśników. Otwock Wielki — Leśnictwo—torfy. Lasy i leśnictwo zagranicą. Na froncie propagandy lasu i leśnictwa. O dawnych puszczach naddźwińskich. Lizawki solne. Rozkosze zimowe. W nowej siedzibie. O życiu kulturalnem Wilna. W wielkiej osadzie fabrycznej. Czem się różnimy od dzieci. Radjo w leśniczówce. Narciarze i snobi. Scena i życie. Wśród książek. Nowiny ze świata. Pies—filozof.

Alfabetyczny Skorowidz do Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.

„Nakładem Wydawnictw Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego ukazał się w trzecim wydaniu „Skorowidz" alfabetyczny do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Skorowidz ten obejmuje wszystkie ustawy, rozporządzenia i okólniki z dziedziny szkolnictwa polskiego, zgrupowane w porządku alfabetycznym, za czas od 1 października 1917 r. do dnia 31-go grudnia 1932 r., które w tym czasie ukazały się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P.

Dwa pierwsze wydania ukazały się nakładem b. Rady Szkolnej Okręgowej Łódzkiej (w roku 1927 i 1930), której agendy przejęło Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego z dniem 1 września 1932 roku.

Cena 1-go egzemplarza wydania trzeciego „Skorowidza" wynosi zł. 5.—(pięć).

Zamówienia kierować należy bezpośrednio do administracji Wydawnictw Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego—Warszawa, ul. Bagatela 12.

Zamówienia można także zgłaszać na odwrotnej stronie blankietu wpłaty do P. K. O. — konto czekowe Nr. 24.444".

Dr. Ad. Ferrière: **Samorząd uczniowski.** (Bibljoteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych T. XVIII Książnica — Atlas, Lwów — Warszawa, 1933 r.) str. 256, cena zł. 8.—.

Oto najnowsza książka powszechnie cenionego pedagoga genewskiego, który w swych rozważaniach posługuje się materjałem również ze szkolnictwa polskiego, między innemi—ze szkół wileńskich.

Praca odznacza się przejrzystym układem treści, krytycznem zestawieniem dorobku różnych krajów w dziedzinie samorządu szkolnego i konsekwentną oceną osiągniętych wyników.

Autor sformułował jasno swe ideały wychowawcze, ale nie chcąc ich narzucać czytelnikowi, kładzie nacisk przedewszystkiem na dokładność i obfitość materjału. W tym celu książka została uzupełniona sprawozdaniami z poczynań rosyjskich, angielskich i innych.

Praca A. Ferrièra jest wysoce interesująca, a przekład jej na polski winien się znaleźć we wszystkich szkołach, zwłaszcza średnich ogólnokszt. i zawodowych jako poradnik dla nauczycieli, interesujących się życiem organizacyj uczniowskich.

E. Rz

Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie
ul. Kurkowa 21—Konto czek P. K. O. Nr. 141.751.

Bibljoteka szkoły powszechnej ma za zadanie dostarczyć młodzieży szkół powszechnych wszystkich stopni, oraz młodzieży pozaszkolnej pożytecznej i zajmującej lektury, która pierwszym uzupełni i pogłębi nauczanie szkolne, drugim rozszerzy widnokręgi umysłowe, pobudzi zainteresowania i wolę czynu, ułatwi samokształcenie, zachęci do twórczości indywidualnej i zbiorowej. Upatrzeni Autorowie w jasnych, barwnych i ciekawych tomikach opowiedzą młodzieży o tem, co młodzież powinna wiedzieć z przeszłości i teraźniejszości i co naprawdę czytelników zajmuje. Tanie 50 gr. tomiki pozwolą młodzieży tworzyć własną „Bibljotekę".

Na uwagę zasługują następujące tomiki Bibljoteki szkoły powszechnej:

1. Wacław Sieroszewski — Józef Piłsudski.
2. Kazimierz Czachowski— O Henryku Sienkiewiczu.
3. Józef Rączkowski — Polska w rodzinie narodów.
4. Jan Kuglin — Jak powstaje książka.
5 Zygmunt Nowakowski — Cuda teatru.
6. Julja Jaworska — Rok 1863.

„Opieka rodziny nad mową dziecka".

Dr. Zenon Klemensiewicz: „Opieka rodziny nad mową dziecka". Bibl. „Współpracy Domu i Szkoły". Z. XI. Książnica—Atlas— Warszawa— Lwów. 1933. Cena 1 zł.

Autor w sposób przystępny daje szereg wskazówek i rad praktycznych, jak należy pracować nad przyswojeniem dziecku poprawnej wymowy, jak wzbogacać jego słownik, jak kształcić zdolność rzeczowego i poprawnego wypowiedzenia się.

Z tych względów pożądanem jest, aby pracą tą zainteresowały się zarówno najszersze warstwy rodzicielskie, jak i nauczyciele.

Polska mapa fizyczna.

E. Romer i T. Szumański — Polska mapa fizyczna. Podziałka 1:1,250,000. Książnica—Atlas—Lwów—Warszawa 1933 rok. Cena zł 6,40.

Mapa starannie wydana, przejrzysta, może się okazać bardzo pomocną przy nauce geografji współczesnej, a posiadając wiele materjału tak z dziedziny geografji fizycznej jak i politycznej, ułatwia pracę nad każdym regjonem Polski.

Na odwrocie mapy umieszczono wykaz miejscowości.

Książka p. t. „Świt Wielkiego Dnia".

Zofja Zawiszanka: „Świt Wielkiego Dnia". Opowieść z dzieciństwa Marszałka Józefa Piłsudskiego. W barwnej okładce i z rycinami St. Norblina, str. 386. Cena zł 9,—w oprawie zł 10 gr 50. Dom Książki Polskiej Warszawa, 1933.

„Świt wielkiego dnia" jest powieścią, przedstawiającą atmosferę domu rodzinnego Marszałka Józefa Piłsudskiego w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia.

Autorka, mając dostęp do źródłowego materjału, kreśli w sposób żywy i ujmujący umiłowaną i drogą dzieciom postać Matki i w formie powieściowej zamyka siedmioletni okres życia Marszałka jako dziecka w otoczeniu rodziców i rodzeństwa.

W przesuwających się obrazach z życia przyszłego Wodza Narodu widzimy małego Ziuka wśród zabaw i trosk dziecięcych, ale już w tym okresie pomiędzy 5—7 rokiem życia zauważyć się dają pierwsze przejawy Jego mocnego charakteru.

Powieść Z. Zawiszanki przeznaczona jest dla młodzieży, ale z równem zainteresowaniem czytana będzie i przez dorosłych. Czytana ona będzie przez dzieci i młodzież, jako ich ulubiona powieść, na którą czekały oddawna.

Książkę, wydaną b. starannie, zdobi piękna, symboliczna okładka St. Norblina oraz ryciny, wykonane na podstawie fotografij rodzinnych.

Książka p. t. „Pojednanie".

Helena Zakrzewska — „Pojednanie". Opowieść o niedźwiedziu tatrzańskim. Str. 225, z ilustracjami Lili Pawlikowskiej. Dom Książki Polskiej, Spółka akcyjna, Warszawa, 1933.

Treść osnuta na walce człowieka z niedźwiedziem. Człowiek tropi niedźwiedzia, od którego doznaje licznych prześladowań za wyrządzoną krzywdę. Miś Mocarny dobrze zapamiętał sobie rysy starego gazdy Matei, z którego ręki zginęła wierna towarzyszka i matka jego dzieci, piękna niedźwiedzica Śmigła. W walce nienawiści i zemsty zwycięża miłość i łagodność małej Hańci, wnuczki Matei i dochodzi do pojednania człowieka z niedźwiedziem.

Tok akcji bardzo zajmujący. Styl barwny i jasny. Książka posiada duże walory wychowawcze. Nadaje się dla dzieci starszych oddziałów szkół powszechnych.

71.

SPIS KSIĄŻEK

nabytych przez Centralną Bibljotekę Pedagogiczną w lutym i marcu 1933 r.

Jöde F. Elementarlehre der Muzik. I Teil. Berlin 1932.

Jasiński Z. Wspomnienia 1914—1922. Warszawa 1933.

Latawiec C. Walka o duszę narodu w twórczości Stanisława Wyspiańskiego. Poznań 1930,

Russell B. Podbój szczęścia. Warszawa 1933.

Iwaszkiewicz J. Panny z Wilka. W-wa 1933.

Wierzyński K. Granice świata. W-wa 1933.

Langholz L. Charakterologja w życiu szkolnem. Kraków 1932.

— Kształcenie i wychowanie spółdzielcze w Polsce. W-wa 1932.

Stpiczyński W. Młodzieży, ciebie bałamucą. W-wa 1930.

„ „ Polska która idzie. W-wa 1929.

Irzykowski K. Benjaminek — rzecz o Boju-Żeleńskim. W-wa 1933.

Taub S. Ćwiczenia fizjologiczne do „Nauki o człowieku". Gródek 1932.

Gościcki S. Zagadnienia metafizyki. T. I i II. Poznań 1932.

Laskowska I. Chemja w gospodarstwie domowem. W-wa 1933.

Zienkiewicz K. Wspomnienia powstańca 1863 r. W-wa 1932.

Berent W. Fachowiec — powieść. W puszczy.
Rzędowski H. Kursy wakacyjne dla naucz. szk. powsz. Białystok 1924.
Staff L. Uśmiechy godzin. (Pisma, t. X). W-wa 1933.
Reutt-Witkowska Z. Mrowisko — powieść. W-wa 1933.
Wojciechowski J. Raz kiedyś, a obecnie. W-wa 1933.
Dreiser T. Galerja kobiet. W-wa 1933.
Bulowski L. Kolonje dla Polski. W-wa 1932.
Urbański Z. Mniejszości narodowe w Polsce. W-wa 1932.
Adamski J. Koło rodzicielskie i patronaty klasowe. Rohatyn 1933
Gindrych W. O Polsce na morzu. W-wa 1933.
Klemensiewicz Z. Opieka rodziny nad mową dziecka. Lwów 1933.
Parandowski J. Dysk Olimpijski. W-wa 1933.
Maciaszek S. Płomienna dusza „Adam Mickiewicz". Poznań 1933.
Gebauer C. Deutsche Kulturgeschichte der Neuzeit. Berlin 1932.
Ziehen T. Die Grundlagen der Charakterologie. Langensalza 1930.
Floericke K. Nagetiere bei ans u. draussen Stuttgart 1932.
Karpowiczówna L. Jaki zawód obrać? Informator dla dziewcząt. W-wa 1932.
Brzozowski St. Zasady psychologji. W-wa 1904.
Ochorowicz J. Psychologja—Pedagogika—Etyka. W-wa 1917.
Daszyńska-Golińska Z. Ekonomja społeczna. Cz. II. W-wa 1907.
Petyniak-Sanecki K. i Tomanek F. Zasady ekonomji społecznej. Warszawa 1921.
Philippovich E. Zarys ekonomji społecznej. W-wa 1922.
— Statystyka oświaty i kultury. W-wa 1932.
Szlapelis J. Litowsko-russkij słowar. Wilno 1921.
Busch A. u. Chomskas T. Litauisch—deutsches Wörterbuch. I. Berlin. Neuner
Skarbek F. Dzieje Księstwa Warszawskiego. I—III. W-wa 1897.
Multatuli. Maks Havelaar. I—II W-wa 1903
Zaćwilichowski J. Przewodnik do wypychania ptaków. W-wa 1933.
Orzechowski S. Lekcje praktyczne języka polskiego, oddz. III. Częstochowa 1933.
Wyspiański S. Dzieła. Tom VIII. Pisma prozą. W-wa 1932.
Choromański M. Zazdrość i medycyna — powieść. W-wa 1933.
Rieger R. Czynnik ludzki w produkcji i przemyśle. Katowice 1932.
Ferrière A. Samorząd szkolny. W-wa 1933.
— Rarańcza — zbiór opracowań w 15-cie czynu zbrojnego. W-wa 1933.
Rembowski R. Gry i zabawy zespołowe w świetlicy. W-wa 1933.
Lehmann R. Erdkunde für Mittelschulen Heft 1—6. Leipzig 1931.
Levy H. Volkscharakter u. Wirtschaft. 1926.
Engeström W. Pamiętniki.. czasu Sejmu Czteroletniego. Poznań 1875.
Straszewicz S. Matematyka dla przyrodników. Cz. I. W-wa 1930.
Gołąbek J. W. Dunin-Marcinkiewicz — poeta polsko-białoruski. Wilno 1932.
Maugham S. Obca naleciałość. W-wa 1933.
Bojer J. Oblicze świata — powieść. W-wa 1933.
Bandrowski J. Ana — Ta. Poznań 1933.
— Wielka ilustrowana encyklopedja. T. XIX. A. G. Kraków 1933.
Bragg W. Tajemnice atomu (o istocie materji). W-wa 1933.
Chrzanowski B. T. Kościuszko, a „powszechna edukacja". Poznań 1933.

Kusociński J. Od palanta do Olimpjady. W-wa 1933.

Wróblewska E. J. Rodziewiczówna (Wanda) — bojownica o wolność. Kraków 1933.

Górzyński S. Rzeczpospolita Polska XV i XVI stulecia. W-wa 1933.

Hupert W. Wojny XIX w. w wyborze. I. Tekst. II. Atlas. Lwów 1923.

Szczerbowski H. Boje o Polskę Marszałka J. Piłsudskiego. Lwów 1933.

Abramowski E. Pisma. T. III. W-wa 1927.

Doroszewski W. Pisownia polska w ostatnich wydaniach. W-wa 1933.

Morcinek J. Śląsk. (Cuda Polski). Poznań 1933.

Danielski M. Ustawodawstwo szkolne i prawo nauczycielskie. Lwów 1933.

Jellenta C. Wiatraki Don Chichota. W-wa 1933.

Szuman S. Chłopiec jako batalista.

„ „ Geneza przedmiotu. Poznań 1932.

„ „ Psychologja ćwiczeń cielesnych. W-wa 1932.

„ „ Rozwój ruchów u dziecka. W-wa 1932.

Beebe W. W głębinach oceanu — życie wód południowych, W-wa 1933.

Hoesick F. Słowacki i Chopin. W wa 1932.

Romains J. Ludzie dobrej woli — powieść. W-wa 1933.

Urke-Nachalnik. Życiorys własny przestępcy. Poznań 1933.

Ordęga-Różnicki S. Imieniny Komendanta w polu — sztuka w 1 akcie Miejsce Piastowe 1933.

Ordęga-Różnicki S. Pierwsze orły — sztuka w 3 aktach. Miejsce Piastowe 1933.

Kasprowicz J. Dzieła. Tom 1 - 22 Kraków 1930.

Czasopisma za 1932 rok zostały oprawione i oddane do użytku czytelników.

72.

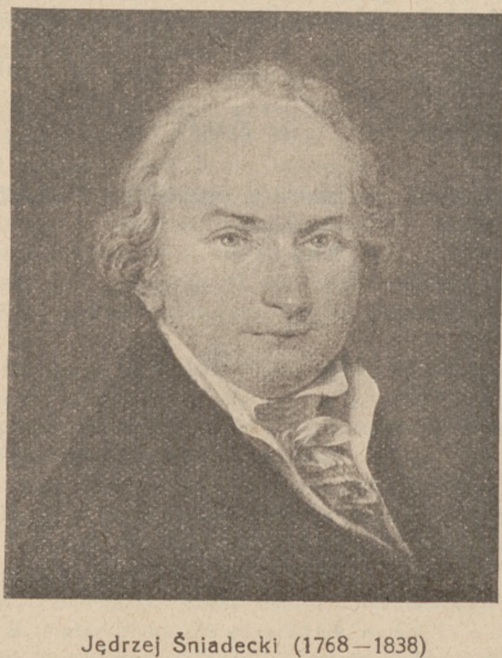
Część nieurzędowa.

PROF. KAZIMIERZ SŁAWIŃSKI.

JĘDRZEJ ŚNIADECKI

Odczyt wypowiedziany na VIII-m Zjeździe Kół Chemików w Wilnie.

W czasach reformy Komisji Edukacji Narodowej, Wszechnica Wileńska słynęła z świetnego rozwoju nauk przyrodniczych, a przedewszystkiem chemji pod przewodnictwem genjalnego Jędrzeja Śniadeckiego. To też kult tego wielkiego uczonego przetrwał w Wilnie stuletnią niewolę i dziś widomym znakiem tego kultu w wskrzeszonej Wszechnicy Bato-



Jędrzej Śniadecki (1768—1838)

rowej są choćby nazwy Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego i tej sali — Sali Śniadeckich, w której dzisiejszy zjazd obraduje. Aby złożyć należny hołd wielkim zasługom Jędrzeja Śniadeckiego, chcę przypomnieć jego działalność Wam — najmłodszemu pokoleniu chemików, którzy w niepodległej ojczyźnie macie kontynuować pracę Śniadeckiego i tem związać dzisiejszy Zjazd Kół Chemików z świetnemi tradycjami Wszechnicy Wi-

leńskiej i z nazwiskiem tego, którego imię zapisało się złotemi zgłoskami na kartach dziejów Uniwersytetu Wileńskiego i historji chemji w Polsce.

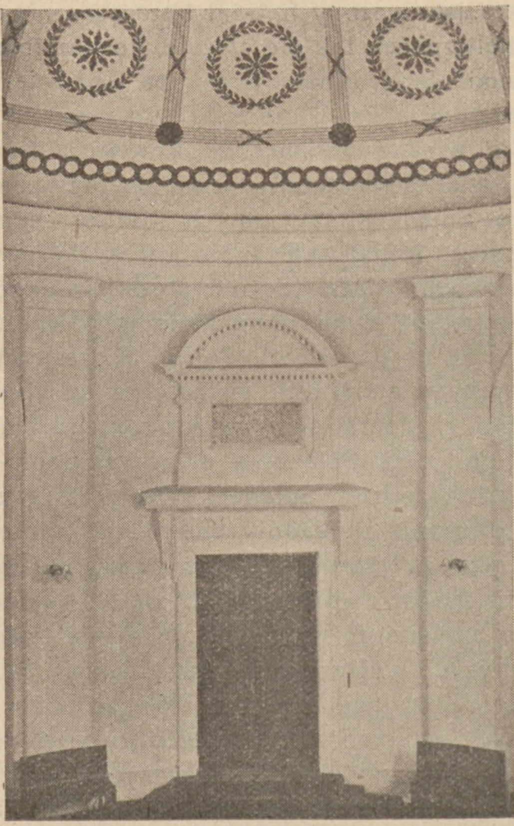
Sto trzydzieści pięć lat temu, gdy chemja współczesna pod wpływem genjuszu Lavoisiera zaczynała stawiać pierwsze kroki na drodze do dzisiejszego tryumfalnego pochodu, Jędrzej Śniadecki obejmował katedrę chemji w Wilnie i nikt wtedy nie mógł przewidzieć, że ten 29-letni uczony wkrótce okryje chwałą imię Polski, a Uniwersytet Wileński rozsławi szeroko po świecie.

Jakkolwiek Jędrzej Śniadecki objął katedrę w Wilnie po epokowej reformie Lavoisiera, jako uczony należał bezsprzecznie do epigonów szkół dawniejszych. Okoliczności tak się złożyły, że pomimo własnych zamiarów i wyraźnej woli Jana, brata i opiekuna Jędrzeja, Jędrzej Śniadecki po ukończeniu studjów w Pawji nie mógł się udać do Paryża i pracować u nowego ogniska wiedzy chemicznej. Rewolucja francuska, zgilotynowanie Lavoisiera w r. 1794 stanęły temu na przeszkodzie. Wobec tych faktów zrzekł się Śniadecki specjalnych studjów chemicznych, udał się do sławnych naonczas klinik w Edynburgu i w dalszym ciągu oficjalnie poświęcił się medycynie, jednocześnie studjując ukochane nauki przyrodnicze i dążąc wyraźnie w kierunku biologiczno-chemicznym. Po sześcioletnim pobycie po za granicami Polski, Jędrzej Śniadecki wrócił do rozszarpanej ojczyzny w roku 1797 na katedrę do Wilna i tu z entuzjazmem młodzieńczym rozpoczął swą pracę uczonego i obywatela.

W poczuciu godności Polaka, w przeświadczeniu o pięknie umiłowanej mowy ojczystej, Jędrzej Śniadecki rozpoczął swą pracę w Wilnie nietylko od zreformowania wykładów chemji na modłę nowożytną, uzupełniając je licznymi pokazami, ale wprowadził do nauczania język ojczysty. Zdobył się na ten krok wbrew ogólnej opinji kolegów, którzy, zgodnie z ówczesnemi poglądami, wykładali po łacinie i jedynie łacinę uważali za odpowiednią do wykładów uniwersyteckich. Śniadecki miał inny sąd o tem. Posłuchajmy jego własnych słów: „Dopóki Europa trzymała się niewolniczo języka starych Rzymian, dopóty postępek nauk albo był bardzo nieznaczny, albo z niektórych zgromadzeń i murów zakonnych nie wychodził. Anglja i Francja pierwszymi były w Europie Narodami, które umiejętności z własnymi językami oswajać zaczęły, można bowiem widzieć pisma z XVII-go wieku w tych wychodzące językach. Dlatego też te dwa narody miane są sprawiedliwie za najoświeceńsze w Europie. Niemcy poszli natychmiast za ich przykładem i wyprzedzić się pierwszym nie dali w oświeceniu. W Polszcze język narodowy uważany był i doskonalony przy końcu panowania Jagiellonów i Polska naówczas była prawdziwie oświeconym narodem".

Tylko taka głęboka wiara w konieczność reformy językowej mogła dodać młodemu profesorowi odwagi do zrealizowania zamierzeń, wyma-

gających wielkiego nakładu pracy, doskonalej znajomości języka i tego wielkiego talentu, jaki bezsprzecznie Jędrzej Śniadecki posiadał. Polskie wykłady, wygłaszane ze swadą krasomówczą, zjednały Śniadeckiemu powszechne uznanie, zelektryzowały i pociągnęły nietylko liczne rzesze studentów, ale przeniknęły również do szerokich warstw inteligencji Ziemi Wileńskiej popularyzując modną naówczas chemję. Oto co pisze o wykładach Śniadeckiego jego uczeń—Michał Baliński: „Nie ma zaś słów na oddanie tego wrażenia jakie na umysłach mnóstwa słuchaczów róż-



Fragment sali wykładowej Jędrzeja Śniadeckiego
(Gmach Kuratorjum w Wilnie)

nego wieku, stanu i płci uczyniły powszechnie potęga złotoustej wymowy tego człowieka, przy wdzięku szlachetnego oblicza, biegłego w pojmowaniu i wykładaniu swej nauki. Śmiało i bez przesady mówić można, że całe miasto wówczas i cały kraj był tą lekcją zajęty". Z tych kilku zdań, przytoczonych dosłownie, widzimy nietylko całkowity tryumf Śniadeckiego jako lektora, ale i słuszność głoszonej przez niego zasady, że tylko w rodzimej mowie można istotnie szerzyć wiedzę w społeczeństwie.

Wykłady kursu chemji w Uniwersytecie Wileńskim trwały w ciągu dwóch lat, odbywały się trzy razy tygodniowo po półtorej godziny, był to więc kurs tak obszerny, jak dzisiejszy kurs dla chemików i prawie dwa razy większy, niż dzisiejszy kurs dla lekarzy, bądź przyrodników.

Jeżeli wprowadzenie do wykładów języka polskiego należy uważać za zrealizowanie niezmiernie trudnego zamierzenia, to wydanie po dwóch latach działalności profesorskiej, t. j. już w roku 1800-nym, dwutomowego podręcznika w języku polskim „Początki chemji stosownie do teraźniejszego tej umiejętności stanu dla pożytku uczniów i słuchaczów ułożone i za wzór lekcji akademickich służyć mające", przechodzi wszelkie granice przeciętnej możliwości, pisząc bowiem polski podręcznik trzeba było stworzyć nietylko całe słownictwo, ale cały język chemiczny. Wprawdzie mieliśmy już przedtem jedno wydawnictwo podręcznikowe „Nauka Chemji" Spielmana książka ta jednak była znacznie mniejsza niż „Początki Chemji" Śniadeckiego i prawie napewno można twierdzić, że nie była mu znana. Cały więc trud twórczy, a więc i cała zasługa, przypada Śniadeckiemu. Czytając dziś „Początki Chemji" widzimy, że był to podręcznik opracowany na poziomie reformy Lavoisiera, napisany jędrną polszczyzną, co zaś do słownictwa, to odnosi się wrażenie, że czyta się książkę prawie współczesną i nic dziwnego, Śniadecki bowiem jest praojcem naszego dzisiejszego słownictwa. Wydanie polskiego podręcznika chemji stanowi epokę w rozwoju tej nauki u nas. Książka napisana przystępnie i barwnie znacznie umożliwiła rozpowszechnienie chemji w Polsce w początkach XIX-go wieku i to jest jedną z niezaprzeczenie wielkich zasług Jędrzeja Śniadckiego.

Jędrzej Śniadecki w pierwszych 10 latach swego pobytu w Wilnie wykazał zdumiewającą wydajność twórczą. Organizacja zakładu chemicznego, opracowanie kursu, wydanie podręcznika nie wyczerpały jego energji, nie przeszkodziły mu w pracy naukowej, której wyniki systematycznie ogłaszał.

Pierwsza praca, którą Śniadecki ogłosił już w roku 1799-m „Mowa o niepewności zdań i nauk na doświadczeniu fundowanych" jest bardzo charakterystyczna dla całej jego twórczości. W pracy tej Jędrzej Śniadecki, profesor nauki wybitnie doświadczalnej, zwłaszcza od czasu Lavoisiera całkowicie na doświadczeniu opartej, staje w obronie czystego rozumu i twierdzi, że „co w nauce jest gruntownego i pewnego to jest dziełem umysłu. Matematyka, która jest zaszczytem, podporą i rozkoszą umysłu ludzkiego,— dlatego doszła do tak wielkiego stopnia doskonałości, że oderwana od wszelkiej potrzeby doświadczenia od samego początku powierzona zdrowemu rozsądkowi, a przeto nigdy nie była zwracana z drogi prawdy ani omylnością, ani niepewnością zmysłów, ani niedo-

kładnością narzędzi i sposobów doświadczania. Z nauk fizycznych te tylko stały się umiejętnościami doskonałemi, które mogły się od doświadczenia oderwać i którym jedna powszechna niewątpliwie prawda służyła za podstawę, na jakiej rozum oparty jezykiem matematycznym wszystko budował. A zatem w naukach czystego rozumu może być pewność zupełna, w naukach doświadczalnych, tylko podobieństwo prawdy".



Grobowiec Jędrzeja Śniadeckiego w Horodnikach.

Cała ta rozprawa została napisana pod wyraźnym wpływem Kanta, którego krytykę czystego rozumu uważał Śniadecki za dzieło nieśmiertelne.

O upodobaniu Śniadeckiego do filozoficznych ogólnień i o skali jego zainteresowań świadczy również rozprawa „O rozpuszczaniu", przesłana do Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie w maju 1805 roku. Powszechność tego zjawiska, doniosłość roztworów w życiu przyrody, liczne zastosowania w pracowniach naukowych zwróciły uwagę Śniadeckiego na zjawisko, które dopiero po stu latach zostało należycie zrozumiane i istota jego wyjaśniona. Już samo zwrócenie

uwagi na roztwory, wyczucie ważności tego zagadnienia i odczucie doniosłości teorji roztworów świadczą o niezmiernej intuicji naukowej Śniadeckiego. Za punkt wyjścia do rozwiązania sprawy roztworów posłużył Śniadeckiemu bardzo oryginalny pogląd, a mianowicie, że między ciałami o różnej gęstości i o różnym ciężarze właściwym istnieje pewne oddziaływanie, na które, jak twierdził, dotąd fizycy uwagi nie zwrócili, a które sprawią, że ciała te usiłują stać się jednakowo ciężkiemi i gęstemi. Śniadecki był przekonany, że istoty różnej gęstości działają na siebie tak, aby przejść do takiego samego stanu skupienia i wierzył, że pogląd ten może dać początek nowej obszernej części fizyki. „Tak bym rozumiał—kończy Śniadecki — ale tak twierdzić nie śmiem". Nie wdając się w treść rozprawy o roztworach, jako zbyt specjalnej, zaznaczę tylko, że dzisiejsza teorja roztworów powstała względnie niedawno, urabiała się w zupełnie innej atmosferze naukowej, to też została zbudowana na zupełnie innych przesłankach. Jedno tylko przewidział Śniadecki, a mianowicie, że teorja roztworów będzie stanowiła obszerną, prawie samodzielną naukę.

Trzecia praca Śniadeckiego, do której teraz przechodzimy, nosi zupełnie inny charakter. Ze świata wielkich zagadnień filozoficznych, które jedynie za godne uczonego sądził, przerzucił się Śniadecki na pole pracy doświadczalnej, do której naogół małą przypisywał wagę. Sądzić należy, że zrobił to pod wpływem brata swego Jana, a może też poszedł z duchem czasu, który co raz więcej zwracał się ku pracom doświadczalnym. Śniadecki badał surową platynę i stwierdził w niej obecność nowego pierwiastka i nazwał go *westem*. Otrzymanie nowego pierwiastka w początkach XIX-go wieku miało bardziej doniosłe znaczenie, niż dziś, to też Śniadecki niezwłocznie wygłosił odczyt na publicznem posiedzeniu Uniwersytetu Wileńskiego dnia 28-go czerwca 1808 roku i ogłosił go drukiem pod tytułem „Rozprawa o nowym metalu w surowej platynie odkrytym". Tym ważnym zdarzeniem w życiu Uniwersytetu Wileńskiego zajął się ówczesny Rektor Jan Śniadecki. Wysłał on komunikaty do Akademji Petersburskiej oraz do Instytutu Narodowego w Paryżu, gdzie też praca ta była przedstawiona na posiedzeniu dn. 18-go lipca 1808 r., któremu przewodniczył Delambre*). Na posiedzeniu tem byli obecni: Legendre, Lelevre, Carnot, Bossut, Charles, Guyton, Terier, Chaptal, Tarmentier, Lamarck, Bose, Lagrange, Burk-

---

*) W LXVII tomie Journal de physique, de chemie, d'histoire naturelle et des arts st. 71 znajdujemy następującą wzmiankę o weście:

Donoszą z Niemiec, że pewien chemik wykrył w ziarnistej platynie nowy metal. Nazwano go „Vestium", imieniem Vesty, nadanem ostatniej planecie, wykrytej przez Olbersa. Ziarnista platyna zawiera: 1. platynę, 2. pallad, 3. rod, 4. osm, 5. iryd, 6. west. Oprócz tego wyosobniono: złoto, żelazo, miedź i tytan.

hard, Desmarest, Sabatier, Thoun, Lacroix, Labillardiere, Lane, Des Essarts, Lafevre-Gineau, Bougainville, Bouvard, Deyuex, Silvetr, Vauqelin, Monge, Montgolfier, Bertholet, Gay-Lussac, Sage, Fourcroy, Haiiy, Laplace, Cuvier, de Juissieu Olivier, Biot, Ricpard, Messier, Delambre, Halle, Lacepede, Tinel, Telletar, Tortel, Huzard. Instytut Narodowy Paryski, zgodnie z przyjętym naówczas zwyczajem, jak pisał Jan Śniadecki, zlecił swoim chemikom tę robotę powtórzyć. I stała się rzecz nieoczekiwana. Opinja chemików francuskich wypadła ujemnie. Uczeni paryscy powtórzyli pracę Śniadeckiego i westu nie znaleźli. Był to tak wielki cios dla Śniadeckiego, że nawet nie usiłował go odparować. To bierne stanowisko bardzo ambitnego i znanego już uczonego można chyba tem wytłómaczyć, że Śniadecki, zgodnie z założeniem swej pierwszej pracy „O niepewności zdań i nauk na doświadczeniu fundowanych" w otrzymane wyniki sam



Instytut Jędrzeja Śniadeckiego U. S. B.

niezupełnie wierzył. Za ten brak wiary został on srogo, choć może niesłusznie, ukarany. W roku 1845 Claus wykrył w surowej platynie nowy pierwiastek i nazwał go rutenem. Własności rutenu są bardzo zbliżone do własności westu i bardzo być może, że ruten Clausa jest niczem innem jak westem Śniadeckiego. Ponieważ niekażda platyna surowa zawiera ruten, przeto nastręcza się przypuszczenie, że może Śniadecki, a nie chemicy francuscy, miał rację.

Najdonieślejsza praca Śniadeckiego — Teorja Jestestw Organicznych, — wydana w r. 1804, zyskała mu rozgłos wszechświatowy i 34-letniego uczonego wysunęła na czoło przyrodników początku XIX wieku, miała ona charakter ogólnofilozoficzny i dotyczyła problemu życia. Dwutomowe dzieło, pełne głębokich myśli filozoficznych, nie da się streścić w ramach dzisiejszego odczytu, z konieczności więc muszę się ograniczyć do podania głównej idei, zrodzonej w Wilnie przed stu trzydziestu laty. Teorję

Jestestw Organicznych rozpoczyna Śniadecki od charakterystyki ciał żywych i martwych. Ciała martwe istnieją bez żadnego związku z otoczeniem, ciała ożywione — rośliny i zwierzęta — do podtrzymywania ich ruchu wewnętrznego — życia, wymagają ciągłej łączności z otoczeniem Życie — ruch wewnętrzny, zależy od czynników bliżej nieznanych, które Śniadecki nazywa władzą organizującą. Istoty tej władzy organizującej człowiek nigdy nie pozna i znajomość jej zresztą nie jest mu konieczna. Natomiast koniecznem jest poznanie praw, według których siła ta działa. Materja sama nie posiada zdolności do organizowania się, sama nie może dla siebie wytworzyć siły organizującej, czyli że materja martwa nie może się przekształcić w jestestwo żywe, stąd wniosek, że siła życiotwórcza, nadana materji nieorganicznej przy pierwiastkowem przekształceniu w istoty żywe jest po dziś dzień źródłem życia i trwa nienaruszona, przechodząc z pokolenia w pokolenie. Do wytworzenia więc życia potrzebna jest materja i siła organizująca: a więc życie polega na ciągłej organizacji materji, na ciągłej asymilacji materji odżywczej i jej doskonaleniu się. Zdaniem Śniadeckiego test to najwyższa prawda do jakiej w nauce o życiu dojść można.

Udoskonalanie materji odżywczej odbywa się kolejno w szeregu odpowiednich narządów i doświadcza szeregu odmian, doskonali się stopniowo, aż dochodzi do takiego organu, który jej dalej udoskonalać nie może i tę dopiero materję, nie biorącą udziału w życiu, organizm, jako zbędną, wydziela. A zatem, podstawę Teorji Jestestw Organicznych stanowią trzy następujące założenia: 1) Organizmy żywe wymagają ciągłej łączności z otoczeniem; 2) Organizacja — uorganizowanie—stanowi niezbędny warunek bytu istoty żywej; 3) Tylko materja odżywcza, a więc tylko niektóre rodzaje materji, mogą podtrzymywać życie. Z dumą możemy powiedzieć, że po 125 latach, dzisiejsza fizjologja uznaje podstawy nauki Śniadeckiego i na nich gruntuje współczesną naukę.

Tą krótką wzmianką o epokowej pracy Śniadeckiego kończę ten wykład, zaznaczyć jednak muszę, że, prócz wymienionych przeze mnie prac, Śniadecki ogłosił jeszcze szereg rozpraw z różnych dziedzin nauk przyrodniczych, wiele artykułów dotyczących medycyny, zakładał i redagował pisma o charakterze obywatelskim i brał w nich czynny udział. Jednem słowem, Jędrzej Śniadecki należał nietylko do najwybitniejszych profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, ale był również jednym z najczynniejszych obywateli Wilna w początkach XIX wieku.

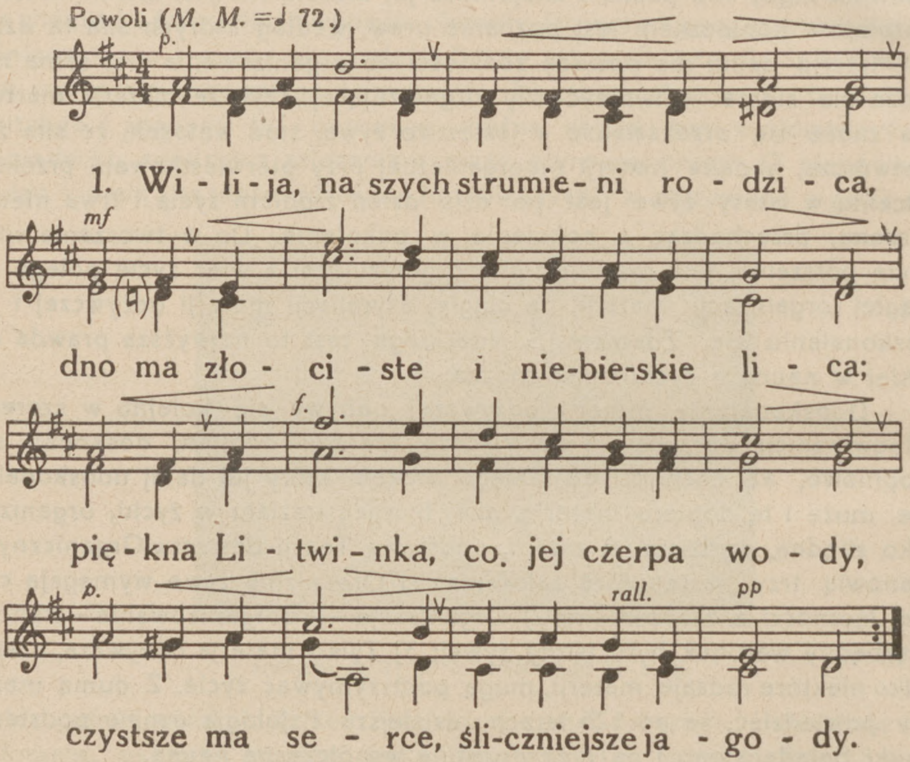
Do opracowania niniejszego przemówienia służyły mi następujące wydawnictwa: a) Adam Wrzosek-Jędrzej Śniadecki, b) Józef Baliński—Uniwersytet Wileński.

73.

Pieśń obowiązująca wszystkie chóry w Okręgu, w układzie jedno lub dwugłosowym.

Słowa A. Mickiewicza
mel. popularna wileńska
Układ na 2 głosy
A. Janiszewskiej-Nebelskiej

„Wilija, naszych strumieni rodzica".



2. Wilija w miłej kowieńskiej dolinie
Śród tulipanów i narcyzów płynie,
U nóg Litwinki kwiat naszych młodzianów,
Od róż kraśniejszy i od tulipanów.

3. Wilija gardzi doliny kwiatami,
Bo szuka Niemna swego oblubieńca;
Litwince nudno między Litwinami,
Bo ukochała cudzego młodzieńca.

4. Niemen w gwałtowne pochwyci ramiona,
Niesie na skały i dzikie przestworza
Tuli kochankę do zimnego łona
I giną razem w głębokościach morza.

5. I ciebie również przechodzień oddali
Z ojczystych dolin, o Litwinko biedna!
I ty utoniesz w zapomnienia fali,
Ale smutniejsza, ale sama jedna.

6. Serce i potok ostrzegać daremnie,
Dziewica kocha; Wilija bieży:
Wilija znikła w ukochanym Niemnie,
Dziewica płacze w pustelniczej wieży.

74.

Z rozważań teoretycznych.

Fizjologiczne podstawy rytmu.

Każdy z nas styka się na porządku dziennym z faktami towarzyszącemi słuchaniu muzyki. Rytm marsza doskonale odróżni każdy od walca, omyłkę grających do tańca zauważymy odrazu, gdyż tracimy równowagę rytmiczną i nie możemy „złapać rytmu", jak się popularnie zwykło mówić. Energiczny i zdecydowany w rytmie utwór muzyczny działa na nas orzeźwiająco, czujemy przypływ świeżych sił i doznajemy uczucia wnikania w nas nowych wartości.

Wiedzieli o tym wpływie muzyki na organizm starożytni Grecy. Legenda o Orfeuszu, którego gra działała nawet na zwierzęta, dowodzi tego w zupełności. W szkołach greckich muzyka była wykładana, uszlachetniała bowiem charakter; stąd pochodził jej „Ethos", czyli wpływ umoralniający. Muzyka była refleksem harmonji panującej we Wszechświecie tzw. harmonji sfer. Plato i Arystoteles wybudowali systemy filozoficzne, w których muzyka odgrywała doniosłą rolę.

Najdawniejsza definicja rytmu pochodzi z III w. przed Chrystusem. Postawił ją filozof grecki Aristoxenos, uczeń Arystotelesa. Jest ona bodajże najtrafniejszą ze wszystkich, jakie dotąd wypowiedziano.

„Jeśli ruch podpadający pod nasze zmysły jest tego rodzaju, że czas, który ruch ten wypełnia można rozłożyć na mniejsze odcinki w pewnym zrozumiałym porządku, nazywamy to *rytmem*".

Istotne elementy rytmu będą zatem następujące:

a) poszczególne uderzenia następujące po sobie, muszą rozkładać czas na miarowe odcinki;

b) odległości tych uderzeń nie mogą być ani zbyt wielkie ani zbyt małe, w pierwszym wypadku musielibyśmy dopiero refleksyjnie opanowywać ich przynależność do siebie, w drugim znów, zbyt szybkie uderzenia zacierają naszą wrażliwość i nie możemy ich odróżnić od siebie. Tak więc zasadniczą cechą miary rytmicznej uznać musimy *łatwość zrozumienia*.

Rytmem będzie zatem tykanie zegara, ściekania deszczu z rynny; nie należą do objawów rytmicznych ani szum wiatru, ani turkot wozu po bruku, gdyż brak tym objawom możności rozłożenia na mniejsze odcinki, dla nas zrozumiałe.

Rytm wiąże się ściśle z najważniejszą funkcją fizjologiczną naszego ciała, a mianowicie biciem serca i pulsacją krwi. W tej dziedzinie po-

czyniono wiele interesujących doświadczeń. Teoretyk niemiecki Hugo Riemann wychodzi z założenia, że średnią przeciętną miarą muzyczną jest nasz chód i oddech, łączy się bowiem z funkcjami naszego serca, t. j. z jego uderzeniami. Możemy przyjąć, że jedno uderzenie serca wypada mniejwięcej co $^3/_4$ sekundy. Oznacza to szybkość 75—80 uderzeń na minutę. To jest przeciętna miara, którą w muzyce określamy andante — umiarkowanie.

Każde odbiegnięcie od tegu stanu określamy jako szybko lub wolno. Granica najwyższa sięga około 140 uderzeń na minutę, najniższe 30—40, gdyż w tych punktach końcowych zatracamy już wrażenie równości lub nierówności następujących po sobie uderzeń.

Dochodzimy do ważnego stwierdzenia: oto za jednostkę rytmiczną uważać należy uderzenie pulsu. Francuski teoretyk Lussy powiada, że jednostka ta spełnia w muzyce tą samą rolę, jak komórka w fizjologji. Jest twórczym elementem dla taktu, a tem samem dla rytmów i perjodów, tworzących podstawę budowy muzycznej, którą ,,Bach Haendel, Mozart, Beethoven podnieśli do szczytów ducha ludzkiego".

Średnia zatem miara, którą przyjęliśmy, pozwala na rozłożenie na drobniejsze cząsteczki, jakoteż na skupieniu kilku jednostek w grupy wyższego rzędu.

Rozkładanie na mniejsze czasokresy należy do rytmiki, jako nauki o różnych długościach dźwięków. Skupianie w wyższe grupy odnosi się do metryki czyli nauki o symetrjach t. j. przeciwstawianiu jednakowych odcinków muzycznych.

Rytmiczna jednostka, jak widzimy, stanowi ważną granicę pomiędzy rytmiką a metryką.

Niezwykle ciekawe rezultaty wykazują najnowsze badania nad frazą muzyczną. Jak wiemy fraza zamyka się zazwyczaj w czasie równym czterom taktom. Melodje muzyki tanecznej z reguły bywają czterotaktowe. Symetrja ta nie jest wcale rzeczą przypadku. Okazuje się bowiem, że przebieg czterotaktowej frazy muzycznej przy tempie 80 uderzeń na minutę (a więc odpowiadającemu normalnej szybkości pulsu) trwa 3 sekundy. Jednocześnie psychologja wyjaśnia nam, że okres czasu, w którym różnorodność pewnych treści może być ujęta w jednolitą świadomą treść myślową (t. j. przejście z okresu zbierania obserwacyj do myślowego stwierdzenia faktu) wynosi również około 3 sekund. Doświadczenia wykazują dalej, że normalny oddech (t. j. wdech i wydech) odpowiada przebiegowi czterotaktowej frazy muzycznej.

Z przykładów tych, niewątpliwie frapujących, przekonywujemy się, jak bliska łączność zachodzi pomiędzy rytmem, a zasadniczemi funkcja-

mi naszego organizmu biciem serca i oddechaniem. Stwierdzenie tych faktów i oparcia rytmiki o jedyną racjonalną podstawę, jaką jest nasz organizm, jest zasługą czasów nowszych. Badania te wykazują niezwykłą łączność muzyki z funkcjami naszego organizmu. Stąd właśnie płynie doniosłość wpływu muzyki na człowieka, związanej z nim organicznie zapomocą rytmu. Dzięki temu muzyka staje się jedną z najważniejszych dziedzin w wychowaniu młodzieży.

Dr. Tadeusz Szeligowski.

75

O teatrze szkolnym i pedagogach obojętnych.

Na licznych konferencjach nauczycieli i dyrektorów niejednokrotnie poruszano sprawę wychowania, wyłaniającą się groźnie z praktyki życia szkolnego i domagającą się natarczywie uregulowania i rozstrzygnięcia przynajmniej w najdrażliwszyh swych przejawach.

Do bolączek, będących stale przedmiotem dyskusyj pedagogicznych, należy między innemi zagadnienie t. zw. opieki pozaszkolnej.

Wszyscy się zgadzamy, że młodzież nasza źle spędza czas wolny od lekcyj szkolnych, że źle wyzyskuje popołudniowy odpoczynek, że nudzi się, a z nudów oddaje się bezmyślnym czynnościom, jak wałęsanie się po ul. Mickiewicza lub wycieranie kątów w podrzędnych kinach.

Chcielibyśmy z całej duszy odzwyczaić młodzież od pospolitego prostackiego nieróbstwa, od szkaradnego marnowania czasu, od bezmyślnego trawienia zdolności na przyjemnostkach tak niewybrednych, że chyba człowiekowi kulturalnie upośledzonemu mogą sprawiać odrobinę zadowolenia.

Stanęliśmy do walki ze złem. Szereg zarządzeń i rezolucyj konferencyjnych jest w toku realizacji.

Wielkie nadzieje w tych sprawach łączy się z działalnością nadzoru i opieki pozaszkolnej.

Centrala Opiek Rodzicielskich w porozumieniu i ścisłym kontakcie z Kuratorjum wyrusza na pomoc nauczycielstwu w pracy pozaszkolnej opieki nad młodzieżą.

Ale nadzór pozaszkolny, chociażby najumiejętniej wykonywany, nie rozwiązuje zagadnienia. Jest raczej wstępem do czynności wychowawczych na szerszą skalę.

Aby zaradzić złu, musimy pamiętać o naczelnej zasadzie współczesnej psychologji wychowawczej, głoszącej, iż nie można nikogo uwolnić od złych nałogów, chociażby nawet był świadom ich szkodliwości, *dopóki nie zastąpimy ich innemi przeżyciami wyższego rzędu*.

Cała sztuka wychowawcza właściwie na tem polega, t. j. na umiejętnem rugowaniu uczuć i nawyków niższych przez etycznie wyższe, kulturalniejsze, bardziej wartościowe. Dusza ludzka nie cierpi pustki.

W planie wychowawczym Kuratorjum O. S. W., oprócz przewidzianego nadzoru wewnątrz szkoły i poza nią, *nakreślono szereg środków pozytywnego i skutecznego oddziaływania na młodzież en masse*, prowadzących niezawodnie do podniesienia wychowania. Jednym z nich jest *dobry teatr*, prowadzony przez artystów z iskrą bożą, skupiający najlepsze siły sceniczne w Wilnie.

Kuratorjum *uprzystępniło* w b. r. szk. korzystanie z takiego teatru młodzieży wszystkich szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz częściowo szkół powszechnych m. Wilna. Zaangażowano mocno Teatr Wielki na Pohulance do celów szkolnych, włączono go jako ważne ogniwo do łańcucha czynności pedagogicznych, działających wychowawczo na młode pokolenie.

Teatr zwrócony frontem do kilkunastu tysięcy młodzieży szkolnej m. Wilna — to wielka pracownia pedagogiczna, to — nowy teren działalności kształcącej, operujący nowemi środkami w zdobywaniu nowych wartości.

Żadna szkoła nawet najbogatsza, nie zdobędzie się o własnych siłach na taką pracownię. *Tylko przy ścisłem współdziałaniu wszystkich szkół średnich* można ją utrzymać dla dobra tysiącznych rzesz młodzieży.

Kuratorjum pokonało cały szereg przeróżnych trudności, aby dać tysiącom młodzieży szkolnej teatr tani, teatr prawdziwy na wysokim poziomie artystycznym, teatr ze specjalnie dobranym repertuarem arcydzieł dramatycznych różnych epok i różnych kierunków literackich od współczesnych sztuk do arcytworów Sofoklesa, od Żeromskiego i Wyspiańskiego po przez Meterlincka, Schillera i Szekspira do Arystofanesa... Teatr wspaniały dla tłumów młodzieży szkolnej.. *Dotychczas na przedstawieniach 4 sztuk było w teatrze przeszło 26.000 młodzieży szkół średnich m. Wilna i najbliższej okolicy*... Takie cyfry przemawiają zrozumiałym językiem do rodziców i pedagogów... nieobojętnych.

Z tych 26 tysięcy młodocianych widzów zapewne *drobny ułamek* poszedłby do teatru, *gdyby nie było międzyszkolnej organizacji ćwiczeń teatralno-literackich*, ogromna reszta,— tysiące uczniów szkół średnich,— niewidziałaby w b. r. szk. dobrej sceny, część b. drobna z powodu nędzy

materjalnej, a ogromna większość, idąca w tysiące, *z powodu nędzy kulturalnej, w jaką rzucamy młodzież, nie troszcząc się o jej życie pozaszkolne.*

Przez zorganizowanie *masowego uczęszczania młodzieży* do teatru, torujemy jej dostęp do *sztuki wogóle*. Zapoznając wielotysiączne rzesze uczniów z teatrem, przygotowujemy ich i wdrażamy do obcowania z wyższym światem, zaszczepiamy im dyskretnie zasady szlachetnego ludzkiego wypoczynku, rozwijamy młodociane umysły, pokrzepiamy, serca, hartujemy wolę, zaprawiamy do kulturalnego łączenia piękna z pożytkiem...

W ten sposób rzesze zaniedbanej moralnie młodzieży odrywamy od bezmyślnego szlifowania bruków, dajemy jej możność rozumnego i pięknego wyżycia się...

Na podstawie stałej obserwacji przedstawień szkolnych należy stwierdzić, że młodzież głęboko poddaje się urokowi teatru, poznaje wzruszające losy bohaterów i wzrusza się, ogląda ciekawe sytuacje, godne refleksyj, i zamyśla się, styka się z zagadnieniami, których w życiu ominąć nie można, i zapala się do tworzenia lepszej przyszłości.

A estetyczna forma żywego słowa, gestów, miniki, a urok malarski scenerji — wszystko to „chwyta" młode serca i zachwyca.

Czarodziejska siła teatru triumfuje, olśniewa zmysły i wolę młodzieży szepce jej przekonywującą opowieść o realnem *istnieniu lepszego świata...*

Oto fakty niewątpliwe, kto utonął w sceptycyźmie, niech pójdzie na przedst. szkolne „Uciekła mi przepióreczka"... i przekona się.

„Obojętnym" pedagogom chciałoby się powiedzieć więcej. Widziałam kręcące się łzy w oczach uczenic w czasie przedst. „Zygmunta Augusta", z zapartym oddechem wchłania młodzież urok komedji „Uciekła mi przepióreczka", a jakaś grupka młodzieży na ostatniem przedstawieniu szkolnem ofiarowała Przełęckiemu i Smugoniowej kwiaty...

W ciągu przedstawień szkolnych, które się dotąd odbyły, uratowano przeszło 78.000 godzin życia młodych inteligentów in spe od bezmyślnego roztrwonienia, od szpetoty, lenistwa, a nawet występku. Jest to zasługą nauczycielstwa i dyrektorów, rozumiejących akcję, rozpoczętą przez Kuratorjum, ale *nie jest zasługą*, zdaje się tych nielicznych „obojętnych" pedagogów, którzy uważają, że zebranie 50 gr. opłat od uczniów na fundusz teatralny przekracza nie tylko ich siły, ale i finansowe możliwości Polski współczesnej.

Tym biedującym Brzęczkowskim i innym zawodowym biedulom, którym się wydaje, że 50 groszowym opłatom za teatr „żadna potęga

finansowa w Polsce nie sprosta", daje przekonywującą odpowiedź Stefan Żeromski w sztuce „Uciekła mi przepióreczka".

Niechajże ci państwo, zawodowo biadający na ciężkie czasy, pofatygują się chociaż raz na przedstawienie szkolne tej sztuki, aby się przekonać, że poza szablonem codziennej ich pracy istnieją niemniej ciekawe zagadnienia, jest praca społeczna, jest wreszcie młodzież...

Niech popatrzą na nią przy blasku lamp teatralnych, niech przyjrzą się jej gorejącym oczom w nowem oświetleniu, odmiennem od szarej rutyny szkolnej i niech szczerze odpowiedzą, ile jest przesady w skargach na „złe czasy".

A może przy sposobności oglądania przedstawienia teatralnego *z udziałem wielu szkół* spojrzą na swój warsztat z szerszego punktu widzenia, może uprzytomnią sobie, że wielka akcja oświatowa, mająca wileński teatr za pracownię, potężnieje i rozwija się... ponad ich zbiedzonemi głowami...

Radzę również pp. zawodowym cierpiętnikom i pesymistom zwrócić się przy okazji do tych kolegów, którzy chętnie i z powodzeniem prowadzą w swych szkołach akcję wychowawczo-kształcącą przez teatr. Zapewne dowiedzą się, jak to się zbiera i przesyła punktualnie 50 groszówki na fundusz teatralny i poco się je zbiera... Po zasięgnięciu tych informacyj znikną może stare przyzwyczajenia oglądania się na Rząd, który rzekomo nie ma nic pilniejszego, jak łożyć na teatr szkolny... Rozwieją się może wyhodowane w dawnych „dobrych" czasach wyobrażenia o teatrze, jako zbytku i luksusie, dostępnym tylko dla kapitalistów...

A w świetle tych refleksyj „obojętni zawodowcy" może się zastanowią i nie będą szukać dla swej życiowej nieudolności łatwych i naiwnych osłonek w powoływaniu się na komunały o „kryzysie" i ubóstwie.

Ciekawą jest rzeczą, jak banalne frazesy o bezwzględnem zubożeniu materjalnem, zrodzone w chaosie wojny światowej, uporczywie się trzymają nietylko w nieoświeconych masach ludu i drobnomieszczaństwa, ale przesłaniają wzrok nawet tych, którzy z racji chociażby swego powołania winni dalej patrzeć i sięgać w przyszłość, a do niej wszak mają przygotować swych wychowanków... Budzą poważne wątpliwości tego rodzaju przewodnicy młodzieży, idący bezkrytycznie na lep wyświechtanych fetyszów słownych...

Tym „pedagogom", podobno nader wrażliwym na ogólną nędzę materjalną, ale *śmiertelnie obojętnym na upadek ducha i nędzę kulturalną, w jakiej trzymają młodzież swych szkół*, niechaj odpowie już nie Żeromski, ale ich własne sumienie...

Ponowie „obojętni", co chcieliby, jak Piłat Poncki, umywać ręce w sprawach teatru szkolnego i wychowania, winni chyba zrozumieć, że są zawalidrogami, zbytecznymi w dzisiejszem szkolnictwie jak Piłat w „Credo", a chociażby mieli być najskrupulatniejszymi „piłatami" w zakresie swego przedmiotu nauczania, nie zaznają, sądzę, pociechy w szkole średniej, bo praca ich tam bez ideałów społecznych, bez odpowiedzialności za przyszłość i bez troski o wychowanie jest szkodliwem złudzeniem.

Włóczęga teatralny M. K.

Druk „Lux" Wilno.

208